VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 80)**

z dnia 10 maja 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 80)

10 maja 2017 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1406).

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Rafał Dzyr** zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, **Elżbieta Golik-Dobiszewska** prokurator Prokuratury Krajowej, sędziowie **Jan Kremer, Waldemar Żurek** członkowie Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia **Michał Buszkiewicz** przedstawiciel Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia", **Dominik Pyśk** skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów, **Marcin Wolny** przedstawiciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Radosław Iłowiecki, Adam Niewęgłowski, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam, że Komisja dysponuje niezbędnym kworum do podejmowania uchwał. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1406.

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Jeżeli nie usłyszę uwag, uznam, że Komisja zaakceptowała zaproponowany porządek obrad. Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, na czele z panem ministrem Łukaszem Piebiakiem, podsekretarzem stanu w tym resorcie. Witam także pana Tomasza Darkowskiego, dyrektora Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości, pana Wojciecha Ulitko, zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego, pana Michała Antoniaka, naczelnika wydziału w Departamencie Legislacyjnym, panią Paulinę Gniewek, starszego specjalistę w Departamencie Legislacyjnym oraz panią Dagmarę Pawełczyk-Woicką, sędziego i głównego specjalistę w Departamencie Nadzoru Administracyjnego. Bardzo serdecznie witam także przedstawiciela Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, pana Rafała Dzyra, zastępcę dyrektora tej placówki. Witam także przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa, pana sędziego Jana Kremera oraz przedstawiciela Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów, pana Dominika Pyśka, skarbnika tego stowarzyszenia. Witam oczywiście także panie i panów posłów, członków Komisji oraz mecenasów z Biura Legislacyjnego i sekretarzy Komisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Projekt ustawy był już przedmiotem pierwszego czytania na forum plenarnym Sejmu oraz, jak

wynika z mojej wcześniejszej zapowiedzi, był także przedmiotem szczegółowego rozpatrzenia przez podkomisję nadzwyczajną.

Proszę pana posła Marka Asta, przewodniczącego podkomisji, o przedstawienie Wysokiej Komisji sprawozdania z prac podkomisji. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podkomisja rozpatrzyła projekt ustawy z druku nr 1406 na posiedzeniu w dniu 8 maja bieżącego roku. Mimo, że posiedzenie podkomisji trwało bardzo długo postaram się w krótki sposób przedstawić sprawozdanie z przebiegu jej prac. Powiem tylko, że samo posiedzenie trwało ponad 10 godzin i w tej chwili chciałbym bardzo gorąco podziękować wszystkim członkom podkomisji i przedstawicielom strony rządowej za udział w tamtym posiedzeniu. Dziękuję także wszystkim zaproszonym gościom i legislatorom z sejmowego Biura Legislacyjnego. Praca nad projektem, którą wykonaliśmy, była niezwykle intensywna i wytężona. Dzisiaj, jak powiedziałem, będę mówił krótko, także z uwagi na fakt, że dopadła mnie niedyspozycja głosowa wynikająca z jakiejś infekcji.

Wysoka Komisjo, do projektu ustawy zgłoszono ponad 20 poprawek. O ile mnie pamięć nie myli, było ich dokładnie 23. Te poprawki były uzgodnione z wnioskodawcami, tzn. strona rządową. Uzyskały one akceptację podkomisji. Zostały także zgłoszone 2 poprawki przez posłów opozycji, ale nie uzyskały one akceptacji podkomisji. Aprobaty nie uzyskała także jedna ze zmian w art. 2. Chodzi o zmianę nr 16. Będzie ona rozpatrywana dzisiaj ponownie na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Oprócz wspomnianych poprawek do projektu zgłoszono również cały szereg uwag natury legislacyjnej i redakcyjnej. Ich autorami byli przedstawiciele Biura Legislacyjnego. Legislatorzy zostali oczywiście upoważnieni do wprowadzenia tego rodzaju poprawek w sytuacjach, w których w sposób oczywisty widać było potrzebę korekty legislacyjnej lub redakcyjnej.

Podkomisja przyjęła projekt ustawy wraz z zaproponowanymi poprawkami i niniejszym przedkłada go w dniu dzisiejszym Wysokiej Komisji. Wnoszę o aprobatę sprawozdania podkomisji. Z tego co mi wiadomo, będą jeszcze zgłaszane poprawki do projektu, ale są one efektem dyskusji, która przeprowadziliśmy w miniony poniedziałek. W trakcie procedowania projektu ujawniła się potrzeba dokonania dodatkowych poprawek, ale o ich szczegółach będziemy rozmawiać wtedy, kiedy wspomniane poprawki zostaną zgłoszone w trakcie prac Wysokiej Komisji.

To wszystko z mojej strony. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu Markowi Astowi. Przystępujemy do procedowania projektu. Wcześniej jeszcze pan poseł Sanocki? Bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, składam wniosek o odrzucenie projektu tej ustawy w całości. Według mnie jest on sprzeczny z prawidłami logiki, na której powinna opierać się konstrukcja wymiaru sprawiedliwości. Uważam, że kluczowe znaczenie dla tej kwestii posiada art. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zawód sędziego nie jest bowiem zawodem, którego można się wyuczyć, a jedynym kryterium kwalifikującym do jego wykonywania jest posiadana wiedza. Myślę, że to oczywiste stwierdzenie. Sędzia to przedstawiciel władzy publicznej, tzw. trzeciej władzy. Dlatego w regulacjach określających warunki dostępu do zawodu sędziego musi się znaleźć ocena społeczna kandydatów, ocena ich wiarygodności, gwarancji należytej postawy etycznej, moralnej itd.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedłożony projekt jest sprzeczny z podanymi zasadami logiki. Podstawowa przyczyna patologii w polskim wymiarze sprawiedliwości, która wręcz zaczyna zalewać całą strukturę i możemy wprost mówić w Polsce o wymiarze niesprawiedliwości, mam na myśli sądy oraz niesprawność i niewydolność trzeciej władzy, jest to, że władza sądownicza nie podlega żadnej, nawet najmniejszej kontroli. Dzieje się tak całkowicie wbrew fundamentalnej zasadzie konstytucyjnej demokracji, zgodnie z którą w art. 4 Konstytucji RP jest wyraźnie zapisane, że władza zwierzchnia należy do narodu, a naród sprawuje ją bezpośrednio bądź przez przedstawicieli. Sędziowie nie podlegają weryfikacji pod kątem etycznym ani pod kątem repre-

zentowanej postawy. Za przeproszeniem, każdy łajdak może wyuczyć się na sędziego. Wystarczy dobrze nauczyć się przepisów i zdać egzamin. Każdy może to zrobić, także i ten, który jest zdolny, ale nieuczciwy.

W związku z powyższym uważam, że nie możemy tworzyć ścieżki dostępu do zawodu sędziego, która została zaproponowana w projekcie ustawy. Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury była i będzie bowiem jedną z instytucji, która wzmacnia obecny patologiczny system, całkowicie pozbawiony kontroli. Moim zdaniem należy się zastanowić nad likwidacją tej instytucji w takim kształcie, w jakim istnieje zamiast poprawiać jej funkcjonowanie w celu objęcia ściślejszą kontrolą ministerialną. Wcale nie chodzi o to, który minister będzie kontrolował szkołę. Sedno tkwi w tym, żeby sędziowie byli wreszcie kontrolowani przez społeczeństwo. Dlatego wnoszę o odrzucenie tego projektu w całości jako niebywale nieosadzonego w społecznej rzeczywistości i de facto nie poddanego żadnej publicznej konsultacji ani debacie. Z drugiej strony projekt ustawy jest niezwykle rozwlekły, momentami nawet śmieszny, bo okazuje się, że minister będzie ustalał nawet wzory legitymacji. Rozumiem, że projekt był niezwykle pracochłonny, ale chyba w znacznej mierze wnikało to z faktu, że staraliście się państwo wszystko uregulować, włącznie z kolorem gwoździ, którymi będzie przybijać się tabliczki do drzwi sędziowskich pokojów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi Sanockiemu. Zgłosił się jeszcze pan poseł Jerzy Jachnik. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Przychylam się do wniosku pana posła Sanockiego, ale z nieco odmiennych powodów. Żeby zacząć reformować sądownictwo trzeba przede wszystkim w dyskusji publicznej zastanowić się nad tym, w jaki sposób powinna się dokonać reforma. Zwracam uwagę, że o reformie wymiaru sprawiedliwości dyskutujemy od ponad dwudziestu lat. W tych dyskusjach ścierały się ze sobą dwie koncepcje. Zastanawiano się, czy sędzia ma być ukoronowaniem zawodu prawnika, czy też do stanowiska sędziego należy dochodzić poprzez ukończenie szkoły sądownictwa. Uważam, że droga prowadząca do zawodu sędziego poprzez szkołę sądownictwa jest drogą złą. Jeżeli przyjmiemy ten model, to równie dobrze możemy zrobić szkołę posłów i senatorów i zaprzestać organizowania wyborów. Wystarczy, że listę absolwentów dostarczymy premierowi, a on dobierze sobie odpowiednich parlamentarzystów.

I to tyle na ten temat. Jeszcze raz powtórzę – projekt ustawy jest błędny. Prace nad nim należy zatrzymać i poddać pod publiczną dyskusję kwestię wyboru drogi prowadzącej do zawodu sędziego. Dopiero po jej odbyciu można kierować w tej sprawie ustawę do Sejmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi Jachnikowi. Obu panom posłom dziękuję za zwięzłość wypowiedzi. Jednocześnie do pozostałych państwa zwracam się z gorącym apelem i prośbą o formułowanie wypowiedzi w sposób jasny i zwięzły. Sprawi to, że każdy z państwa będzie mógł się wypowiedzieć na każdy temat.

Został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1406. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy? (2) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy nie uzyskał wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Rozpoczynamy od tytułu. Pani poseł Barbara Dolniak, bardzo proszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Dzień dobry państwu. Składam wniosek o zarządzenie przerwy w posiedzeniu Komisji. Wyjaśniam, dlaczego. To że pan poseł wzdycha, słysząc mój wniosek, w niczym nie zmienia faktu, że na stronach sejmowych protokół posiedzenia podkomisji pojawił się o godzinie 13.30. Posiedzenie Komisji Sprawiedliwości zostało zwołane na godzinę 15.00.

Łatwo policzyć, że obydwa wydarzenia dzieli zaledwie półtorej godziny. Zwracam państwa uwagę, że procedowana ustawa nie jest ustawą o pietruszce. Dotyczy ona ważnej kwestii, a mianowicie szkolenia kadr dla sądów oraz sposobu obsadzania stanowisk. Na ten temat przed chwilą wypowiadał się pan poseł Sanocki. Stworzenie dobrej ustawy wymaga rozwagi, ale przede wszystkim czasu na zapoznanie się z treścią sprawozdania podkomisji przez wszystkich członków Komisji Sprawiedliwości. W pracach podkomisji uczestniczyła tylko część posłów naszej Komisji. Dlatego warto poświęcić czas na dokładną analizę sprawozdania, tym bardziej że do projektu zostały wprowadzone poprawki. Musimy dysponować wystarczającą ilością czasu na zapoznanie się z projektem i ocenę relacji poszczególnych przepisów, żeby nie było tak jak na wczorajszym posiedzeniu Komisji, kiedy to okazało się, że …

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam, pani poseł. Wniosek jest jasny i zrozumiały. Nie ma potrzeby dłuższego uzasadniania. Poddam wniosek pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Niech pan pozwoli uzasadnić wniosek, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydawało mi się, że wszystkie argumenty zostały już przedstawione.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Okazuje się, że przy tej szybkości prac legislacyjnych nawet Ministerstwo Sprawiedliwości przyznaje, że ma problemy z właściwym wytłumaczeniem, dlaczego terminy wskazane w projekcie są złe, nakładają się na siebie, dochodzi do ich kolizji i nie są ze sobą kompatybilne. Wydaje mi się, że dwie lub trzy dodatkowe godziny, które pozwolą nam na dokładne przeanalizowanie sprawozdania, niczego nie zmienią w tempie, w jakim proceduje nad ustawą partia rządząca, a nam pozwoliłoby to na lepsze przygotowanie się do dalszych prac w Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Poddaję pod głosowanie wniosek o zarządzenie przerwy w pracach Komisji. Kto jest za wnioskiem? (6) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Przystępujemy do procedowania nad projektem ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Będziemy rozpatrywać kolejne zmiany.

Art. 1, zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Rozpatrujemy zmianę nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 3.

Zmiana nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 4.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 5.

Zmiana nr 6. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Bardzo proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Wysoka Komisjo, do zmiany nr 6 została zgłoszona poprawka. Jej treść jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Za chwilę poproszę przedstawiciela resortu o uzasadnienie poprawki, natomiast ode mnie powiem, że ma ona polegać na tym, że w art. 1 pkt 6 po wyrazach „w art. 12” dodaje się dwukropek, dalszą treść oznacza się jako lit. b) i dodaje się lit. a) w brzmieniu: „a) w ust. 5a pkt 1 otrzymuje brzmienie: 1) nienależycie wykonuje obowiązki związane z pełnioną funkcją”. Poproszę przedstawiciela ministerstwa o uzasadnienie poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, celem niniejszej poprawki jest doprecyzowanie przesłanki odwołania dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury zawartej w art. 12 ust. 5a pkt 1 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Dotychczasowe sformułowanie „nie realizuje obowiązków związanych z pełnioną funkcją" jest zarazem zbyt ogólne i zbyt wąskie. Może budzić wątpliwości, czy gdy dyrektor będzie wykonywał wprawdzie obowiązki związane z pełnioną funkcją, ale w sposób nienależyty albo nawet sprzeczny z prawem, to czy minister sprawiedliwości będzie miał dostateczną podstawę normatywną do odwołania dyrektora szkoły, czy nie. Niewątpliwie, dopóki minister sprawiedliwości nadzoruje Krajową Szkołę Sadownictwa i Prokuratury, to musi dysponować właściwymi instrumentami, które umożliwią mu przeciwdziałanie ewentualnym nieprawidłowościom.

Jak zostało słusznie zauważone, Krajowa Szkoła to niezwykle istotny element działalności państwa i nie można dopuścić do sytuacji, nawet jeśli miałaby to być sytuacja czysto hipotetyczna, aby funkcję dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury piastowała osoba, która z takich lub innych przyczyn nie radzi sobie z wykonywaniem obowiązków. Dlatego rzecz wymaga doprecyzowania i stąd wynika niniejsza poprawka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Głosujemy poprawkę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki do zmiany nr 6? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad całością zmiany nr 6 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 6 wraz z przyjętą poprawką? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (7) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 6 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Czy są uwagi do zmiany nr 7? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 7.

Zmiana nr 8. Czy są uwagi do tej zmiany? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 8.

Zmiana nr 9. Czy są uwagi do zmiany nr 9? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 9.

Zmiana nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 10.

Zmiana nr 11. Czy są uwagi do tej zmiany? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 11.

Zmiana nr 12. Czy są uwagi do zmiany nr 12? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 12.

Zmiana nr 13. Czy są uwagi do zmiany nr 13? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 13.

Zmiana nr 14. Czy są uwagi do zmiany nr 14? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, chcę zgłosić poprawkę, która dotyczy pkt 14 lit. b), pkt 24 lit. d) i pkt 28 lit. d). Poprawka przewiduje, że w zespole konkursowym znosi się udział przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości w charakterze obserwatora. O uzasadnienie poprawki poproszę przedstawicieli ministerstwa. Kwestia uczestnictwa obserwatora

budziła spore kontrowersje w pracach nad projektem. Wiem, że ze strony ministerstwa jest wola, żeby z tej opcji zrezygnować i dlatego, jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę przedstawicieli resortu o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę. Który z panów zechce zabrać głos?

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

Rafała Dzyr, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury. Szanowni państwo, obecna nowela wprowadza nową instytucję. Przewiduje ona, że Ministerstwo Sprawiedliwości może wysłać przedstawiciela, który w charakterze obserwatora będzie uczestniczył w egzaminach i konkursach organizowanych przez Krajową Szkołę Sadownictwa i Prokuratury. Myślę, że jest to niekontrowersyjna regulacja. Jednak chyba przez pomyłkę w projekcie znalazł się przepis, że przedstawiciel ministerstwa będzie również uczestniczył w pracach zespołów konkursowych. Tymczasem zespoły opracowują materiał egzaminacyjny, który ma charakter ściśle tajny. Nie istnieją jednak przepisy, które zmuszałyby przedstawicieli ministra do zachowania tajności i dlatego proponujemy, żeby rozwiązania przewidującego udział przedstawicieli ministra w pracach zespołów konkursowych nie wprowadzać do ustawy.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ponieważ ta kwestia jest regulowana w trzech różnych przepisach, to należałoby ją rozpatrzyć łącznie. Czy tak, panie mecenasie? Zwracam się do przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie wiem, panie pośle, ponieważ nie dysponuję treścią zgłoszonej poprawki.

Poseł Marek Ast (PiS):

Już ją panu dostarczam, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zarządzam 5 minut przerwy w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie po krótkiej przerwie. Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o odniesienie się do poprawki złożonej do zmiany nr 14.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem, że poprawka, o której rozmawiamy, została wniesiona przez pana posła Asta. Przewiduje ona wprowadzenie trzech zmian w ustawie o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Ponieważ poprawki w trzech różnych miejscach dotyczą tej samej kwestii, Biuro Legislacyjne rekomenduje łączne głosowanie poprawek. Z uwagi na fakt, że posłowie nie dysponują tymi poprawkami na piśmie, pozwolę sobie odczytać Wysokiej Komisji ich treść. Po pierwsze, w art. 1 pkt 14 skreśla się lit. b). Po drugie, w art. 1 pkt 24 w lit. d) w ust. 9a skreśla się wyrazy „zespołu egzaminacyjnego i". Po poprawce treść tego ustępu brzmiałaby następująco: „9a. W pracach komisji egzaminacyjnej uczestniczy przedstawiciel ministra sprawiedliwości w charakterze obserwatora". Po trzecie, analogicznej poprawki dokonuje się w pkt 28 lit. d) ust. 6. Wnioskodawcy wnoszą o wykreślenie wyrazów „zespołu egzaminacyjnego i". Zmodyfikowana treść, po poprawce brzmiałaby następująco: „W pracach komisji egzaminacyjnej uczestniczy przedstawiciel ministra sprawiedliwości w charakterze obserwatora". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Poddaję pod głosowanie zaproponowaną poprawkę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedstawionych poprawek? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 14 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 14 wraz z poprawką? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 14 wraz z poprawką.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 15.

Czy są uwagi do zmiany nr 16? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 16.

Zmiana nr 17. Czy są uwagi do zmiany nr 17? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 17.

Czy są uwagi do zmiany nr 18? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 18.

Czy są uwagi do zmiany nr 19? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 19.

Zmiana nr 20. Czy są uwagi do zmiany nr 20? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne zwraca się z prośbą o uwzględnienie naszej uwagi o charakterze redakcyjnym do zmiany nr 20. Proponujemy wykreślić określenie „w przypadku”, które znajduje się przed wyrazami „rezygnacji aplikanta”. Po zmianie treść byłaby następująca: „W przypadku niepodjęcia przez aplikanta aplikacji sędziowskiej albo aplikacji prokuratorskiej w terminie 7 dni od dnia jej rozpoczęcia oraz rezygnacji aplikanta z odbywania aplikacji sędziowskiej albo aplikacji prokuratorskiej w terminie 30 dni od dnia jej rozpoczęcia” i dalej jak w przedłożeniu. Nasza uwaga ma na celu likwidację zbędnych wyrazów. Zwracamy uwagę, że na początku tego ustępu wyrazy „w przypadku” są już użyte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Co na to przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Przyjmujemy tę uwagę. Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są jakieś uwagi do propozycji Biura Legislacyjnego ze strony państwa posłów? Nie ma uwag. Rozumiem, że zmianę nr 20, po korekcie zaproponowanej prze Biuro Legislacyjne, możemy przyjąć bez konieczności głosowania w tej sprawie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie potrzeba głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 20. Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnych zmian.

Zmiana nr 21. Czy są uwagi do zmiany nr 21? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 21.

Zmiana nr 22. Czy są uwagi do zmiany nr 22? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 22.

Czy są uwagi do zmiany nr 23? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 23.

Zmiana nr 24. Czy są uwagi do zmiany nr 24? Pan poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgodnie z treścią poprawek przedłożonych przez klub Platformy Obywatelskiej do druku nr 1406 oraz w konsekwencji naszych rozmów prowadzonych na posiedzeniu podkomisji zgłaszam poprawkę, która dotyczy ust. 9 w art. 1 pkt 24 lit. c). Chodzi o kształt katalogu osób wchodzących w skład zespołu egzaminacyjnego. Proponujemy, żeby w ust. 9 dodać pkt 5, który poszerza wspomniany katalog o przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa. Tak było do tej pory, natomiast nowe-

lizacja przepisów zakłada, że przedstawiciel KRS zostanie wykreślony z katalogu osób wchodzących w skład zespołu egzaminacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pan sędzia Jan Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Pozwolę sobie poprzeć zgłoszoną poprawkę. Już w trakcie posiedzenia podkomisji zwracaliśmy uwagę, że nieuzasadnione jest pozbawienie przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa członkostwa w komisji egzaminacyjnej. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zanim udzielę głosu pani poseł, chciałbym wcześniej powitać na naszych obradach pana sędziego Waldemara Żurka, członka Krajowej Rady Sądownictwa. Wcześniej pana sędziego chyba nie było, a przynajmniej ja nie zauważyłem pana obecności. Tak czy inaczej, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji.

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę poinformować, że poprawki do projektu ustawy będziemy składali na etapie drugiego czytania, a w tej chwili chciałabym tylko zaznaczyć, że konsekwentne, jak się zdaje, ograniczanie Krajowej Rady Sądownictwa, w tym wykluczanie jej przedstawicieli ze składu komisji i zespołów egzaminacyjnych, jest nieuzasadnione. Czym innym jest rola obserwatora, a czym innym pełnoprawnego członka jakiegoś gremium. Z powyższych względów złożymy jeszcze raz podobną poprawkę na etapie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Poproszę o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tej kwestii stanowisko resortu musi być negatywne. Propozycja takiej, a nie innej regulacji, która znalazła się w projekcie ustawy, jest głęboko przemyślana. Z doświadczenia wynika, a wiedzę w tej materii zebraliśmy na podstawie kontaktów z Krajową Szkołą Sądownictwa i dyskusji dotyczących aktywności przedstawicieli KRS, że dotychczas byli oni bierni. Tak generalnie można ocenić ich poziom zaangażowania. Właśnie ta ocena spowodowała, że zaproponowano nowe regulacje. Skoro przedstawiciel KRS jest biernym uczestnikiem wydarzeń, to niech jego obecność ma miejsce na zasadach obserwatora, a nie członka, który powinien, przynajmniej w teorii, wykazywać jakąś aktywność. Wspomnianej aktywności ze strony przedstawicieli KRS nie było. Taką wiedzą dysponujemy na ten temat w resorcie. Myślę, że pan dyrektor Dzyr potwierdzi moje słowa, ponieważ na co dzień zarządza Krajową Szkołą Sądownictwa. Zmiana w ustawie wynika z realnej oceny sytuacji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. O głos poprosił sędzia Waldemar Żurek. Bardzo proszę, panie sędzio.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Waldemar Żurek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na poprzednim posiedzeniu głos w tej sprawie zabierał m.in. sędzia Kremer. Różnimy się z przedstawicielami ministerstwa w tej kwestii jeśli chodzi o ocenę faktów. Rozmawialiśmy z uczestnikami komisji egzaminacyjnych i posiadamy własną opinię na ten temat. Zaznaczam, że ja sam nigdy nie wchodziłem w skład tego typu komisji, ale kilka razy znalazłem się w składzie komisji do spraw naboru i wówczas sprawdzałem prace kandydatów właśnie jako członek tych komisji.

Jeżeli natomiast chodzi o fakty, to dostrzegamy znaczną rozbieżność stanowisk reprezentowanych przez pana ministra Piebiaka i przedstawicieli KRS. Zwróćcie państwo uwagę, że szkoła ma nie być szkołą takiego lub innego ministra, ale Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury. Krajowa Rada Sądownictwa jest w systemie prawnym naszego państwa ważnym organem, tak myślę, i jej głos powinien być wzięty pod uwagę. Pamiętam jak tworzyły się założenia powstania i zręby Krajowej Szkoły Sądownictwa,

bo byłem przy tym obecny. Zakładano wówczas, że szkoła zostanie stworzona na wzór modelu hiszpańskiego. Szkoła hiszpańska znajduje się pod nadzorem hiszpańskiej rady sądownictwa. U nas, mało że nastąpiło odejście od tego modelu, to Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury w całości została oddana pod nadzór Ministerstwa Sprawiedliwości. Jeżeli przeczytacie państwo poszczególne artykuły, to zobaczycie, że przewodniczący komisji jest wskazany przez ministra, sekretarz przez dyrektora szkoły, który z kolei jest wskazywany przez ministra, siedmiu sędziów z nominacji ministra, jeden wskazywany przez dyrektora szkoły itd. Jak widać, tworzymy de facto Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury jak szkołę ministra, który – zwracam uwagę – jest jednocześnie prokuratorem generalnym.

Myślę, że w tej sytuacji wypadałoby, aby chociaż jeden członek komisji wywodził się z organu, który ma dbać o niezawisłość sędziowską i wskazuje kandydatów na stanowiska sędziów różnych szczebli, także na pierwsze stanowisko sędziowskie. Naszym zdaniem obecność przedstawiciela KRS w składzie komisji jest jak najbardziej wskazana, zwłaszcza że do tej pory współpraca na linii Krajowa Rada Sądownictwa – Krajowa Szkołą Sądownictwa i Prokuratury wydawała się układać harmonijnie. Tym bardziej dziwi mnie stanowisko, które zaprezentował dziś przedstawiciel resortu sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie sędzio. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę pana posła Myrchę o dokonanie autopoprawki. Naszym zdaniem właściwa forma poprawki powinna brzmieć następująco: „W skład komisji egzaminacyjnej wchodzi przedstawiciel” itd.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Oczywiście, ma pani rację.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi? Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Arkadiusza Myrchę? (4) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam poprawkę do zmiany nr 24. Jej treść jest uzgodniona ze stroną rządową. Poprawka przewiduje, że w art. 1 pkt 24 lit. c) ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Warunkiem zdania egzaminu sędziowskiego jest uzyskanie co najmniej 60% możliwych do zdobycia punktów zarówno z części pisemnej, jak i części ustnej egzaminu, lecz nie mniej niż 50% z każdej dziedziny w części ustnej egzaminu. Do części ustnej egzaminu nie może zostać dopuszczony zdający, który za rozwiązanie jednego z zadań praktycznych uzyskał mniej niż 30% możliwych do zdobycia punktów”. Z kolei pkt 28 lit. b) ust. 1a otrzymuje brzmienie: „Warunkiem zdania egzaminu prokuratorskiego jest uzyskanie co najmniej 60% możliwych do zdobycia punktów zarówno z części pisemnej, jak i części ustnej egzaminu, lecz nie mniej niż 50% z każdej dziedziny w części ustnej egzaminu. Do części ustnej egzaminu nie może zostać dopuszczony zdający, który za rozwiązanie jednego z zadań praktycznych uzyskał mniej niż 30% możliwych do zdobycia punktów”.

O krótkie uzasadnienie poprawki poproszę pana ministra Łukasza Piebiaka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, zaproponowana poprawka ma na celu określenie jednolitych kryteriów dla egzaminu sędziowskiego i prokuratorskiego. Chodzi o progi punktowe, które decydują o zdaniu egzaminu. Wskaźniki procentowe powinny być i są określone w ustawie, a liczba punktów możliwych do uzyskania za poszczególne części egzaminu – w rozporządzeniu. Założeniem przyjętym do projektu nowego rozporządzenia jest niedokonywanie zmiany punktacji, co pozwoli na porównywanie wyników egzaminów zdawanych pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy i rozporządzenia z wynikami egzaminów zdawanych w przyszłości. W pierwotnej wersji projekt ustawy zawierał rozbieżne wskaźniki procentowe dla aplikacji, a w konsekwencji dla egzaminu sędziowskiego i prokuratorskiego. Naszym zdaniem aplikantów, jeśli chodzi o etap egzaminacyjny, należy traktować w taki sam sposób niezależnie od tego, czy mówimy o przyszłych sędziach, czy o przyszłych prokuratorach. Poprawka dotyczy tylko tych kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną poprawką. Kto z pań i panów posłów opowiada się za przyjęciem tej poprawki? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę.

Przechodzimy do głosowania w sprawie przyjęcia zmiany nr 24 wraz z poprawką. Wcześniej jeszcze pan poseł Myrcha? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, zgodnie z przedłożoną przez nas listą poprawek do art. 1 pkt 24, chcielibyśmy zgłosić jeszcze jedną propozycję zmiany. Chodzi o przewidywane w projekcie ustawy uczestnictwo obserwatora wskazanego przez ministra sprawiedliwości. Zdaję sobie sprawę, że ten przepis został już zmodyfikowany i przedstawiciel resortu nie będzie brał udziału w pracach zespołu egzaminacyjnego, ale rozumiem, że nadal znajduje się on w składzie komisji egzaminacyjnej i dlatego podtrzymuję poprawkę złożoną na piśmie. Zakłada ona wykreślenie ust. 9a ze zmiany nr 24. Myślę, że przedstawicieli ministra sprawiedliwości jest wystarczająco dużo w składzie komisji egzaminacyjnej i dodatkowa osoba jako obserwator jest w tej sytuacji całkowicie zbędna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Wysoka Komisjo, poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez pana posła Arkadiusza Myrchę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (5) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 24? Nikt nie zgłasza uwag. Poddaję pod głosowanie zmianę nr 24 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 24 wraz z poprawką? (11) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 24 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 25. Czy są uwagi do zmiany nr 25? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 25.

Zmiana nr 26. Czy są uwagi do zmiany nr 26? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 26.

Zmiana nr 27. Czy są uwagi do zmiany nr 27? Poseł Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o zmianę nr 27, to proponujemy poprawkę do ust. 9. Chodzi o termin na wniesienie skargi do sądu administracyjnego na decyzję ministra sprawiedliwości. Ta kwestia stanowiła przedmiot dyskusji na posiedzeniu podkomisji. Przedstawiciele ministerstwa deklarowali, że zastanowią się nad tą kwestią, ale jak widzę, postanowiono utrzymać przepis w pierwotnym kształcie. Naszym zdaniem 14 dni na wniesienie skargi to raczej sytuacja wyjątkowa niż reguła w procedurze administracyjnej. Ponieważ nie dostrzegamy okoliczności, które realnie wymuszałyby skrócenie tego terminu, wnosimy poprawkę, która przewiduje pozostawienie klasycznego, 30-dniowego terminu na wniesienie skargi administracyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości odnośnie do zaproponowanej poprawki?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Stanowisko resortu jest negatywne, panie przewodniczący. Dotychczas nie odnotowaliśmy żadnych przypadków zgłaszania propozycji wydłużenia tego terminu. Naszym zdaniem wartością samą w sobie jest szybkość procedowania, niezależnie od tego, jakie procedury związane z organizacją toku kształcenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury mamy na myśli. Każde wydłużenie terminów proceduralnych, także związanych z zaskarżeniem, uderza w tę wartość. Przede wszystkim ważna jest szybkość i stabilna sytuacja.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę zwrócić uwagę, że to odstępstwo nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach faktycznych, które państwo powołujecie, a oprócz tego burzy utrwalony porządek prawny. Warto chyba pamiętać, że ustawodawca, projektując przepisy regulujące te same kwestie, na przykład w zakresie ustalenia terminów procesowych na wniesienie środków odwoławczych, powinien zachować, mówiąc bezpośrednio, ich kompatybilność. Ma to bowiem w efekcie wpływ na praktyczne stosowanie prawa. Na etapie drugiego czytania zgłosimy poprawkę, która ma na celu wydłużenie terminu do 30 dni, jak ma to miejsce w całym utrwalonym porządku prawnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan sędzia Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przyznam, że nie rozumiem, jakie znaczenie dla szybkości postępowania ma ten termin, tym bardziej że wprowadzając go łamie się ogólną zasadę. Należy zacząć od przeczytania, czego on dotyczy. Otóż chodzi o decyzję dyrektora szkoły podjętą w stosunku do aplikanta, który nie wybrał stanowiska asesorskiego. A więc aplikant stanowiska nie wybrał i na razie nie może go wybrać, ponieważ dopiero decyzja dyrektora otworzy mu możliwość wyboru. Dlatego, jakie ma znaczenie, czy odwołanie zostanie złożone dwa tygodnie wcześniej czy dwa tygodnie później? Przecież to na nic nie wpływa. W tym konkretnym, w cudzysłowie, obwieszczeniu ministra on i tak nie będzie mógł z tego skorzystać. Pomijam fakt, że akurat dwa tygodnie różnicy w tym przypadku, na tle pozostałej procedury, nie mają żadnego istotnego znaczenia, ale łamie się w ten sposób ogólną zasadę określającą terminy odwołania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan sędzia uważa, że zaproponowany termin 14 dni jest zbyt krótki na przygotowanie skargi? Zastanówmy się nad aspektem merytorycznym.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Wydaje się, że ważniejsze jest zachowanie ogólnych zasad regulujących składanie skarg do sądu. Dla sądu jest pewną wartością i dlatego przestrzega się tej zasady, iż skargi wpływają w konkretnym, określonym terminie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Warto jednak zauważyć, że na złożenie apelacji w bardzo konkretnej sprawie jest wyznaczony termin 14 dni, a taka sprawa potrafi nieraz obejmować nawet kilkadziesiąt tomów akt. Nikt z tego powodu nie rozdziera szat.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Zgadzam się z panem przewodniczącym, ale chcę poinformować, że zgłaszane są postulaty środowiska, aby ten termin wydłużyć w sposób wyraźny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Może, jeśli kiedyś będziemy wspólnie zajmować się kolejną nowelizacją przepisów, uwzględnimy owe postulaty.

Wysoka Komisjo, pan poseł Arkadiusz Myrcha zgłosił poprawkę do zmiany nr 27 w art. 1. Poddaję ją pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (4) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Ponownie pan poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym jeszcze odnieść się do zmiany nr 27. Na razie jeszcze nie w formie poprawki, ale wiem, że ten aspekt miał być rozważany. Tak wynikało przynajmniej z prac podkomisji. Chodzi o zmianę art. 33b ust. 1. Stanowi on, że w przypadku nieobsadzenia przez asesorów wolnych stanowisk asesorskich, w pierwszej kolejności – chociaż fakt, że tylko w wydziałach karnych – będą brani pod uwagę aplikanci aplikacji prokuratorskiej. Ta kwestia stanowiła przedmiot dyskusji w trakcie prac podkomisji i ze strony autorów projektu ustawy miała nastąpić w tym zakresie jakaś refleksja. Myślę, że słusznie wskazywano, iż absolwenci aplikacji prokuratorskiej są przygotowani w należyty sposób do wypełniania funkcji prokuratora, a nie sędziego. Można mieć zatem obawę, czy osoby kształcone na prokuratorów z dnia na dzień, od razu wejdą w rolę sędziów. De facto przez cały czas trwania aplikacji nie byli oni jednak do tej roli przygotowywani. Chciałbym się dowiedzieć, czy jeśli chodzi o tę kwestię, po stronie rządowej lub z udziałem przedstawicieli Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury miała miejsce jakaś dodatkowa dyskusja na ten temat. Jeżeli nie, to teraz tylko sygnalnie informuję, że złożymy w tej sprawie poprawkę na etapie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę o stanowisko przedstawicieli ministerstwa.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Na obecną chwilę nie została jeszcze zgłoszona poprawka, dlatego trudno mi się odnieść do tej kwestii, panie przewodniczący. Wystąpienie pana posła traktuję jako rozważania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, ale o ile dobrze zrozumiałem intencję posła Myrchy, to chciał on się tylko dowiedzieć, czy Ministerstwo Sprawiedliwości jest skłonne do zmiany stanowiska. Rozumiem, że kiedy pojawi się poprawka, resort się do niej odniesie.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Dokładnie tak. Jeśli zostanie zgłoszona poprawka, przedstawimy nasze stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wszystko zatem jeszcze przed nami. Rzecz zostanie rozstrzygnięta na etapie drugiego czytania.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 27? Nie słyszę uwag. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 27. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 27? (12) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 27.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 28. Czy są uwagi do zmiany nr 28? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 28.

Zmiana nr 29. Czy są uwagi do zmiany nr 29? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 29.

Czy są uwagi do zmiany nr 30? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 30.

Zmiana nr 31. Czy są uwagi do zmiany nr 31? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 31.

Czy są uwagi do zmiany nr 32? Pan poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W tym przypadku mamy analogiczną sytuację jak ta, z którą spotkaliśmy się przy okazji zmiany nr 27 ust. 9. Chodzi o termin na złożenie skargi do sądu administracyjnego. Podtrzymuję stanowisko, że w okolicznościach określonych przepisami ustawy nie ma potrzeby robienia wyłomu w generalnej zasadzie 30 dni i skracania terminu do dni 14. Zgłaszam poprawkę, która przewiduje, że w zmianie nr 32, w art. 40 ust. 5 termin 14 dni zostanie zastąpiony terminem 30 dni zgodnie z tym, co obowiązuje w procedurze administracyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Domyślam się, że stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości w kwestii tej poprawki jest analogiczne jak w przypadku tożsamej poprawki do zmiany nr 27.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję poprawkę pod głosownie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez posła Arkadiusza Myrchę? (3) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przechodzimy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 32. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 32? (11) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 32.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 33. Czy są uwagi do zmiany nr 33? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 33.

Zmiana nr 34. Czy są uwagi do zmiany nr 34? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 34.

Czy są uwagi do zmiany nr 35? Poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłaszam poprawkę do art. 41a ust. 4 pkt 2. Ten temat był dyskutowany na posiedzeniu podkomisji. Chodzi o aplikantów zawieszonych w prawach i obowiązkach z powodu, jak przewiduje projekt ustawy, „konieczności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem własnym, długotrwale chorym, legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności” itd. Poprawka wnosi o zastąpienie wyrazu „dzieckiem” wyrazami „członkiem rodziny”. Naszym zdaniem okoliczności życiowe mogą być bardzo różne. Nierzadko stałej opieki wymaga osoba inna niż dziecko, ale z bliskiej rodziny, na przykład brat albo rodzic czy ktokolwiek inny, z kim prowadzi się gospodarstwo domowe. Dlatego wnoszę niniejszą poprawkę w celu poszerzenia dopuszczalnych okoliczności o innych członków rodziny zamiast tylko dziecka, jak to jest ujęte obecnie w treści przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydaje mi się, że konieczne byłoby w tej sytuacji bliższe doprecyzowanie określenia „członek rodziny”. Samo w sobie jest ono bowiem bardzo szerokie.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie pośle, jeśli chce pan wprowadzić swoje zmiany, proszę zgłosić poprawkę zamiast rozpoczynać niepotrzebną dyskusję.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, czy pan zareaguje?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle Sanocki… Bardzo proszę, pan poseł Myrcha kontynuuje wypowiedź.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pan poseł Sanocki nie brał udziału we wczorajszym, dziesięciogodzinnym posiedzeniu podkomisji i jak rozumiem, dysponuje dziś nadmiarem energii. Gdyby jednak uczestniczył w pracach legislacyjnych rzetelnie, jak inni członkowie Komisji, to…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę kontynuować merytoryczną wypowiedź.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nasza poprawka stanowi, że brzmienie przepisu byłoby następujące: „konieczności sprawowania osobistej opieki nad członkiem rodziny długotrwale chorym, legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności albo orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności albo małżonkiem legitymującym się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności”. Wydaje mi się, że jeśli rozmawiamy o członku rodziny wymagającym osobistej opieki aplikanta, to wiadomo, że chodzi o kogoś, z kim aplikant zamieszkuje. Nie ma większego znaczenia, czy będzie to dziecko, rodzic, czy jakiś kuzyn, który wymaga osobistej opieki. Myślę, że warto uwzględnić takie przypadki i wyjść im naprzeciw. Jeżeli ograniczymy się tylko do dziecka, a aplikant będzie musiał się zająć chorym rodzicem, to co wtedy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rodzina jest jednak bardzo szerokim pojęciem. Dlatego poprawka wymaga doprecyzowania.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nasza poprawka wychodzi naprzeciw zgłaszanym oczekiwaniom. Poddaję ją pod rozwagę członkom Wysokiej Komisji. Jeśli uznacie państwo, że kategorię należy zawęzić, to oczywiście zrozumiem takie stanowisko. Zależy mi jedynie na dobru aplikantów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pan minister Piebiak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Naszym zdaniem problem tej poprawki leży w tym, o czym wspomniał pan przewodniczący. Tak bardzo szerokie zakreślenie kręgu osób uprawnionych jest nieuzasadnione. Co to bowiem oznacza „członek rodziny”? Niekiedy trudno nawet stwierdzić, jak dużą rodzinę ktoś posiada. Jeśli zaczniemy dobrze szukać, to okaże się, że wszyscy jesteśmy członkami jednej wielkiej rodzin. Poprawka w takim kształcie nie może zyskać akceptacji żadnego racjonalnego ministerstwa. Nagle może się bowiem okazać, iż pojawiają się jakieś sytuacje, które społecznie są całkowicie nieakceptowalne. Jeśli natomiast chodzi o sytuacje społecznie akceptowalne, to dla nich jest przeznaczony ust. 7 w tym samym przepisie. Określa on, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury może umorzyć, w całości lub w części, należność z tytułu zwrotu stypendium.

Nie możemy zaakceptować zaproponowanej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan sędzia Waldemar Żurek, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Waldemar Żurek:

Proszę państwa, wydaje mi się, że panu posłowi zgłaszającemu poprawkę, chodziło o osobę, z którą aplikant prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Być może wystarczyłoby, aby w ramach doprecyzowania dodać, że chodzi o konieczność sprawowania opieki nad członkiem rodziny, z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Byłaby to forma kompromisu, a jednocześnie wyraźne zawężenie grup osób, do której odnosi się przepis. Można ewentualnie posłużyć się również określeniem „osoba najbliższa” w zgodzie z definicją z prawa cywilnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłaszałem się do odpowiedzi nieco wcześniej i pan sędzia Żurek trochę mnie ubiegł w przedstawianiu kompromisowych propozycji. Rozumiem obawy, które pojawiają się w związku z zaproponowaną zmianą. Katalog uprawnionych osób można oczywiście zawęzić. Moją intencją było uwzględnienie w poprawce osób zamieszkujących z aplikantem, prowadzących z nim wspólne gospodarstwo domowe, które z tej lub innej przyczyny zaczęły wymagać stałej opieki. Ważne jest, czy w ogóle ministerstwo przejawia wolę, aby pochylić się nad tą poprawką i pomóc w jej przygotowaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o zaproponowaną poprawkę, również dostrzegamy problem związany z nieostrością pojęcia „członek rodziny". Krajowa Rada Sądownictwa, konkretnie pan sędzia Żurek, zwrócił uwagę, że można by spróbować zastąpić określenie „członek rodziny" innym określeniem. Pozostaje jednak pytanie, czy po takiej zmianie znikną dotychczasowe wątpliwości. W postępowaniu cywilnym funkcjonuje pojęcie „osoby najbliższej", ale zauważmy, że w przepisach kodeksowych odnajdujemy wyraźne wskazanie, że chodzi o osobę najbliższą w rozumieniu itd. Nie ma problemu ze zrozumieniem, o kogo chodzi, bo osoba najbliższa jest zdefiniowana w danym kodeksie.

Biuro Legislacyjne stoi na stanowisku, że w rozpatrywanym przypadku lepiej byłoby posłużyć się pojęciami, które są zdefiniowane gdzie indziej. Mam na myśli obszar procedur sądowych. Wcale to jednak nie musi rozwiać wszystkich wątpliwości, jeśli chodzi o dane pojęcie użyte na gruncie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Myślę, że przed drugim czytaniem można by tę poprawkę jeszcze poprawić, ale to oczywiście leży już w gestii pana posła Myrchy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Poprawimy poprawkę i zgłosimy ją w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Po ożywionej dyskusji przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 35. Jeszcze jakaś uwaga Biura Legislacyjnego? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

W imieniu Biura Legislacyjnego chciałbym zgłosić dwie uwagi do zmiany nr 35. W art. 41c ust. 4 proponujemy, aby wyrazy „w zakresie, w jakim" zastąpić wyrazami „w wysokości, w jakiej". Przepis ust. 4 został dodany na etapie prac w podkomisji. Mówi on o tym, że aplikant zwraca stypendium wypłacone na podstawie art. 41a ust. 4 i 5 w zakresie, w jakim zostało ono pobrane nienależnie. Z dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu podkomisji wynikało, że w takim przypadku aplikant nie zwracałby całości stypendium, tylko tę jego część, która została nienależnie pobrana. Wynikało to z konstatacji, iż mogą wystąpić takie stany faktyczne, że tylko część stypendium pobrano nienależnie. Kierując się potrzebą ujednolicenia i wymogami właściwej redakcji przepisów w art. 41c, pozwoliliśmy sobie na zaproponowanie powyższej zmiany. Proszę bowiem zauważyć, że w ust. 3 jest mowa o zwrocie stypendium w wysokości proporcjonalnej do okresu niepozostawania w zatrudnieniu. Naszym zdaniem redakcyjne ujednolicenie obydwu ustępów byłoby wskazane. Jeśli państwo wyrazicie zgodę, to ust. 4 miałby brzmienie: „Aplikant zwraca stypendium wypłacone na podstawie art. 41a ust. 4 i 5 w wysokości, w jakiej zostało ono pobrane nienależnie".

Druga uwaga ma czysto redakcyjny charakter i jest kompatybilna z uwagami zgłaszanymi przez Biuro Legislacyjne na etapie prac podkomisji. Chodzi o ust. 6. Proponujemy, aby po przeredagowaniu początek tego ustępu brzmiał: „prezes właściwego sądu", a nie jak dotychczas „właściwy prezes sądu". Utrzymanie dotychczasowego brzmienia sprawiłoby, że w tym miejscu ustawy byłaby nieco inna redakcja niż w innych przepisach, a to z kolei mogłoby budzić niepotrzebne wątpliwości. Względy redakcyjne wymagają,

aby w każdym przepisie stosować jednolitą nomenklaturę, czyli w tym przypadku „prezes właściwego sądu”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu mecenasowi. Proszę pana ministra o odniesienie się do zaproponowanych zmian.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Myślę, że jest o chyba swego rodzaju puryzm językowy, ale wydaje się on być uzasadniony. Jeśli cyzelujemy tekst, to niech on będzie możliwie doskonały. Zgadzamy się na zaproponowane poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie mecenasie, rozumiem, że zmiany zaproponowane przez Biuro Legislacyjne nie wymagają osobnego głosowania.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Zgłaszam poprawkę do zmiany nr 35. Poprawka jest uzgodniona ze stroną rządową. Chodzi o art. 41c ust. 2 pkt 2. Proponujemy, aby nadać mu brzmienie: „niepodjęcia lub rezygnacji z zatrudnienia albo utraty urzędu i stanowiska, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, z przyczyn wynikających ze stanu zdrowia”.

Proszę pana ministra o krótkie uzasadnienie poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Przepis art. 41c ust. 2 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury wskazuje przypadki, w których aplikant nie ma obowiązku zwrotu stypendium. Jednym z takich przypadków jest, określone w art. 41c ust. 2 pkt 2 ustawy, niepodjęcie przez aplikanta zatrudnienia lub rezygnacja z zatrudnienia na stanowisku asesora z przyczyn wynikających ze stanu zdrowia. Uważamy, że należy uzupełnić tę regulację poprzez wskazanie, że z przyczyn wynikających ze stanu zdrowia asesor nie tylko nie może podjąć zatrudnienia lub zrezygnować z zatrudnienia, ale także może utracić urząd i stanowisko asesora. W takiej sytuacji zasadne jest zwolnienie aplikanta z obowiązku zwrotu stypendium. Poprawka dostosowuje projekt ustawy do terminologii związanej z funkcjonowaniem asesora sądowego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez posła Marka Asta. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (7) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 35? Nikt nie zgłasza uwag. W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 35 wraz z przyjęta poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 35 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 35 wraz z poprawką.

Rozpatrujemy zmianę nr 36. Czy są uwagi do zmiany nr 36? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 36.

Zmiana nr 37. Czy są uwagi do zmiany nr 37? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 37.

Czy są uwagi do zmiany nr 38? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 38.

Zmiana nr 39. Czy są uwagi do zmiany nr 39? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka do zmiany nr 39 jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Przewiduje ona, że w pkt 39 art. 52 pkt 2 i 3 otrzymają brzmienie: „2) organizację, tryb i sposób odbywania aplikacji sędziowskiej oraz aplikacji prokuratorskiej, sposób ustalania systemu punktowego oceny sprawdzianów i ich poprawiania oraz systemu punktowego oceny przebiegu praktyk objętych programem aplikacji, a także wzory dyplomów ukończenia aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej, mając na względzie zakres wiedzy teoretycznej i praktycznej niezbędnej do zajmowania stanowiska odpowiednio sędziego i prokuratora oraz konieczność jednolitej i obiektywnej oceny wiedzy i kwalifikacji aplikantów, a także umieszczenie na dyplomach informacji o okresie odbywania aplikacji; 3) zakres, tryb i sposób przeprowadzania egzaminów sędziowskiego i prokuratorskiego oraz tryb powoływania i działania zespołów egzaminacyjnych i komisji egzaminacyjnych, a także wzory dyplomów złożenia egzaminów sędziowskiego i prokuratorskiego, mając na uwadze okres odbytej aplikacji, potrzebę przeprowadzenia pisemnej i ustnej części egzaminów sędziowskiego i prokuratorskiego, konieczność zagwarantowania właściwej organizacji i odpowiedniego poziomu merytorycznego tych egzaminów oraz zapewnienia jednakowych warunków ich składania przez wszystkich aplikantów, a także umieszczenie na dyplomach liczby punktów uzyskanych z egzaminu".

Druga zmiana przewidziana tą poprawką zakłada, że w pkt 40 art. 52e otrzyma brzmienie: „Art. 52e. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, zakres, tryb i sposób przeprowadzania egzaminu referendarskiego oraz tryb powoływania i działania zespołu egzaminacyjnego i komisji egzaminacyjnej, a także wzór dyplomu złożenia egzaminu referendarskiego, mając na uwadze potrzebę przeprowadzenia pisemnej i ustnej części egzaminu referendarskiego, konieczność zagwarantowania właściwej organizacji i odpowiedniego poziomu merytorycznego egzaminu referendarskiego oraz zapewnienia jednakowych warunków jego składania przez wszystkich zdających, a także umieszczenie na dyplomie liczby punktów uzyskanych z egzaminu".

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę teraz pana ministra Piebiaka o odniesienie się do treści poprawki i o krótkie jej uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przedłożona poprawka ma na celu przeformułowanie i doprecyzowanie przepisów art. 52 pkt 2 i 3 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w sposób, w jaki przewodniczący Ast to przed chwilą przedstawił. Przepisy stanowią upoważnienie do wydania przez ministra sprawiedliwości rozporządzeń określających odpowiednio m.in. wzór dyplomu ukończenia aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej oraz wzór dyplomu złożenia egzaminu sędziowskiego i prokuratorskiego. Poprawka doprecyzowuje również przepis art. 52e ustawy, stanowiący upoważnienie do wydania przez ministra sprawiedliwości rozporządzenia określającego m. in. wzór dyplomu złożenia egzaminu referendarskiego.

Poprawka służy przede wszystkim uzupełnieniu wyżej wymienionych upoważnień o wytyczne dotyczące określenia wzorów dyplomów. Wiem, że pan poseł Sanocki się z tego naśmiewa, ale czasami naprawdę tak trzeba. Musi być udzielone upoważnienie ustawowe do wydania dokumentu, który będzie niósł ze sobą treść stosowną do potrzeb. W tym przypadku chodzi akurat o upoważnienie do wydania rozporządzenia dotyczącego m.in. wzoru dyplomu złożenia egzaminu sędziowskiego i prokuratorskiego oraz wzoru złożenia egzaminu referendarskiego. Należy je uzupełnić o wskazanie, że na dyplomie umieszcza się liczbę punktów uzyskanych na egzaminie. Z kolei upoważnienie do wydania rozporządzenia dotyczącego m.in. wzoru dyplomu ukończenia aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej należy uzupełnić o wskazanie, że na dyplomie umieszcza się okres odbywania aplikacji. Nie jest to nasze widzimisię. Konstytucja nakazuje ustawodawcy wskazać pewne rzeczy w upoważnieniu ustawowym, aby organ niższego rzędu wydający rozporządzenie mieścił się w ramach upoważnienia ustawowego. Ponadto poprawka przewiduje, że w wymienionych upoważnieniach wyrazy „formy",

odnoszące się do formy pisemnej i ustnej egzaminów, należy zastąpić wyrazami „części", bowiem takim określeniem posługuje się ustawa o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w art. 32 dotyczącym egzaminu sędziowskiego, który stosuje się również odpowiednio do egzaminu prokuratorskiego.

I ostatnia rzecz. Upoważnienie do wydania rozporządzenia na podstawie przepisu art. 52 pkt 2 wskazuje, że rozporządzenie należy wydać, mając na względzie zakres wiedzy teoretycznej i praktycznej niezbędnej do zajmowania stanowiska, odpowiednio sędziego, asesora sądowego, prokuratora i asesora prokuratury. Na wzór regulacji art. 49 ust. 2 zasadne jest wykreślenie z wytycznych upoważnienia wyrazów „asesora sądowego" i „asesora prokuratury", bowiem wprowadzany ustawą model szkolenia uznaje etap asesury za etap pośredni do uzyskania stanowiska sędziego albo prokuratora, które to stanowiska docelowo powinni obejmować aplikanci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Pozostałe zmiany w przepisach art. 52 pkt 2 i 3, wynikające z zacytowanego brzmienia poprawki, mają charakter redakcyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za uzasadnienie zgłoszonej poprawki. Przystępujemy do głosowania nad poprawką do zmian nr 39 i nr 40, zgłoszoną przez posła Marka Asta. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 39? Nie ma uwag. Poddaję pod głosowanie zmianę nr 39 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 39? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 39 wraz z poprawką.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu Komisji.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie po przerwie. Przed zarządzeniem przerwy zdążyliśmy przyjąć zmianę nr 39. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 40. Czy są uwagi do zmiany nr 40? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 40.

Czy są uwagi do zmiany nr 41? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Wysoka Komisjo, w przypadku zmiany nr 41 mamy propozycję dokonania korekty legislacyjnej. Proponujemy przeniesienie ust. 5 przed ust. 4. Wynika to z faktu, że w ust. 4 znajduje się przepis upoważniający ministra do wydania rozporządzenia, a taki przepis powinien być ostatnim w artykule. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko ministerstwa. Myślę, że pan minister nie będzie oponował.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Oczywiście, panie przewodniczący. Zgadzamy się na propozycję Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne uwagi do zmiany nr 41? Nie ma innych uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 41.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 42. Czy są uwagi do zmiany nr 42? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 42.

Zmiana nr 43. Czy są uwagi do tej zmiany? Widzę zgłoszenie ze strony naszych dzisiejszych gości. Pan sędzia Jan Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, nie mogę nie zabrać głosu, jeśli chodzi o zaproponowany termin odwołania. Poprzedni parlament wprowadził…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mówi pan o zmianie nr 42?

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Nie, o zmianie nr 43.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, proszę kontynuować.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Chodzi o termin na zgłaszanie sprzeciwu. Ten przepis został wprowadzony do ustawy przez poprzedni parlament. Do tego rozwiązania należy podejść krytycznie, ale zwracam uwagę, że dotychczas pan minister bardzo skutecznie zgłaszał sprzeciw w ciągu 14 dni i nigdy nie miał z tym problemu. Skoro na odwołanie jest 14 dniu, to nie widzę powodów, które uzasadniałyby wydłużenie tego terminu, a tak proponuje ministerstwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie sędzio. Wyprzedził pan nieco procedurę, bo nie zgłoszono jeszcze poprawki do tej zmiany, ale to nic nie szkodzi. Pan minister Piebiak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Szanowni państwo, sytuacja wygląda jednak nieco inaczej niż to przedstawia pan sędzia Kremer. Nie ma takiej samej sytuacji, jeśli chodzi o pojedynczą osobę, która ma wnieść skargę w ciągu 14 dni i o dość skomplikowany urząd, jakim jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Zwracam uwagę, że w przypadku prokuratorów w grę wchodzi jeszcze zasięgnięcie opinii prokuratora krajowego. Urząd to nie osoba fizyczna, która samodzielnie podejmuje decyzje i samodzielnie lub z wykorzystaniem zawodowego pełnomocnika sporządza skargę w postępowaniu administracyjnym. W jej przypadku 14 dni spokojnie wystarcza. W prostych sprawach nie ma najmniejszego problemu z dotrzymaniem terminu.

Ministerstwo Sprawiedliwości jest jednak strukturą skomplikowaną, podobnie jak każdy urząd centralny, a więc wydłużenie terminu na zgłoszenie sprzeciwu jest uzasadnione, tym bardziej że wymagamy, aby wcześniej przeprowadzić konsultacje z częścią tego urzędu. Pamiętajmy o dualnym charakterze resortu. Z jednej strony mamy Ministerstwo Sprawiedliwości, a z drugiej strukturę prokuratorską. Na samym szczycie znajduje się decydent w osobie ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego. W takiej sytuacji podejmowanie decyzji wymaga więcej czasu i dlatego wnieśliśmy poprawkę zakładającą wydłużenie terminu do 21 dni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Poseł Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pan minister uzasadnił już treść poprawki, ale musi zostać ona formalnie zgłoszona i teraz niniejszym to czynię. Wysoka Komisjo, zgłaszam poprawkę, która przewiduje, że zmiana nr 43 odnosząca się do art. 53b będzie miała w lit. a) ust. 1 i 2 następujące brzmienie: „1. Minister Sprawiedliwości może zgłosić sprzeciw wobec kandydatów na wykładowców Krajowej Szkoły w terminie 21 dni od dnia przedstawienia mu kandydatów. Sprzeciw jest wiążący. 2. W przypadku kandydatów na wykładowców Krajowej Szkoły będących prokuratorami lub prokuratorami w stanie spoczynku decyzję w sprawie zgłoszenia sprzeciwu minister sprawiedliwości podejmuje po zasięgnięciu opinii Prokuratora Krajowego, w terminie 21 dni od dnia przedstawienia mu kandydatów. Sprzeciw jest wiążący."

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Poddaję pod głosowanie zgłoszoną poprawkę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez przewodniczącego Marka Asta? (8) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 43? Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Moim zdaniem, zasadnicze wątpliwości budzi sama propozycja, aby to minister sprawiedliwości posiadał uprawnienia do wyrażania wiążącego sprzeciwu wobec kandydatów

na wykładowców Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłoby, aby tego rodzaju kompetencje pozostawić w gestii Rady Programowej Krajowej Szkoły. Uprawnienie ministra sprawiedliwości do złożenia sprzeciwu nie jest obwarowane żadnym przesłankami, na których wspomniany sprzeciw miałby się opierać. Wprowadzenie takiego rozwiązania utrwala stan, który wywołuje niezgodność tego przepisu z art. 60 Konstytucji RP, który gwarantuje obywatelom prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach. Jeśli utrzymamy proponowane rozwiązanie, to sprawę przesądzi arbitralna i wiążąca decyzja ministra sprawiedliwości. Dlatego uważam, że w takiej formie rozpatrywany przepis w ogóle nie powinien się ostać w ustawie. Na etapie drugiego czytania złożymy w tej sprawie stosowną poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł, ale chyba niezbyt dokładnie panią zrozumiałem. Czy w tej chwili zgłasza pani poprawkę, czy nastąpi to dopiero w drugim czytaniu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

W drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wszystko jasne, dziękuję. Pan sędzia Waldemar Żurek, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Waldemar Żurek:

Do argumentacji pani poseł chciałbym jeszcze dodać to, o czym mówiliśmy kiedyś, gdy rozpatrywany przepis był wprowadzany. Zwracam uwagę, że proponowane rozwiązanie w pewien sposób stygmatyzuje niejako osoby, które ubiegają się o stanowiska sędziego lub prokuratora. Wynika to z faktu, że minister, zgłaszając sprzeciw wobec kandydatury, nie musi go w żaden sposób uzasadnić. W takiej sytuacji zawsze może zrodzić się podejrzenie, co takiego o danym człowieku wie minister sprawiedliwości, że zablokował mu możliwość objęcia stanowiska wykładowcy w Krajowej Szkole? Przedstawione uwarunkowania mogą także spowodować, że część osób posiadających bardzo wysokie kwalifikacje w ogóle nie zgłosi swoich kandydatur na wykładowców. Będzie to wymierna szkoda dla jakości kształcenia sędziów i prokuratorów. Poza tym wydaje się, że argumenty przytoczone przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz są słuszne i dlatego proszę Wysoką Komisję o rozważenie zmiany stanowiska w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie sędzio. Nie zostały zgłoszone nowe poprawki poza tą, która została przez Komisję przyjęta wcześniej. Poddaję pod głosowanie zmianę nr 43 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 43 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 43 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 44. Czy są uwagi do zmiany nr 44? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 44.

Zmiana nr 45. Czy są uwagi do tej zmiany? Pan poseł Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Wysoka Komisjo, zgłaszam poprawkę do brzmienia zmiany nr 45. Poprawka jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Treść poprawki przewiduje, że art. 1 pkt 45 otrzymuje brzmienie: „45) po art. 53c dodaje się art. 53d i 53e w brzmieniu: Art. 53d. Sędziom i prokuratorom będącym wykładowcami w Krajowej Szkole na czas prowadzenia zajęć w Krajowej Szkole przysługuje zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy w sądzie lub prokuraturze w wymiarze do 6 dni w stosunku rocznym, bez zachowania prawa do wynagrodzenia. Art. 53e. 1. Wykładowcy Krajowej Szkoły podlegają opiniowaniu przez Radę w zakresie należytego wypełniania obowiązków wykładowcy i przydatności do realizacji procesów dydaktycznych Krajowej Szkoły. 2. Dyrektor Krajowej Szkoły przedstawia Radzie do zaopiniowania wykładowcę Krajowej Szkoły nie wcześniej niż na 120 dni i nie później niż na 90 dni przed upływem 3 lat od wydania przez Radę poprzedniej opinii o tym wykładowcy. 3. W szczególnie uzasadnionych okolicznościach lub na wniosek Ministra Sprawiedliwości dyrektor Krajowej Szkoły przedstawia Radzie

wykładowcę Krajowej Szkoły do zaopiniowania przed terminem, o którym mowa w ust. 2. 4. Rada wydaje opinię o wykładowcy Krajowej Szkoły w terminie 60 dni od dnia przedstawienia wykładowcy do zaopiniowania. 5. Wykładowców Krajowej Szkoły zaopiniowanych przez Radę dyrektor Krajowej Szkoły przedstawia ministrowi sprawiedliwości. Przepisy art. 53b ust. 1–4 stosuje się odpowiednio. 6. Wykładowca Krajowej Szkoły, wobec którego został zgłoszony sprzeciw, zostaje wyłączony ze składu kadry dydaktycznej Krajowej Szkoły."

Poprawka przewiduje także, że po art. 19 dodaje się art. 19a w brzmieniu: „Art. 19a. Osoby będące wykładowcami Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w dniu wejścia w życie ustawy dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przedstawia do zaopiniowania Radzie Programowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy."

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pan minister Piebiak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odczytywanie treści zgłoszonej poprawki trwało dość długo, ale tylko z przyczyn legislacyjnych. Zmiana, w stosunku do brzmienia zawartego w projekcie, sprowadza się jedynie do wprowadzenia możliwości weryfikacji kadry dydaktycznej Krajowej Szkoły. Dodany został art. 53e. W obecnym stanie prawnym nie przewiduje się, w przeciwieństwie choćby do Prawa o szkolnictwie wyższym, żadnych mechanizmów oceniania efektów szkoleniowych kadry czy usuwania członków kadry, którzy np. w najcięższy sposób sprzeniewierzyli się obowiązkom wykładowcy lub nie są w stanie realizować programu z przyczyn obiektywnych. Zaproponowany mechanizm będzie promował aktywne działanie wykładowców w celu poprawiania jakości szkoleń i samokształcenia.

Wprowadzenie powyższej regulacji wymaga dodania regulacji przejściowej i stąd wziął się termin 18 miesięcy. Z uwagi na obszerność dotychczasowego zasobu kadrowego wykładowców Krajowej Szkoły uchwalenie ustawy w zaproponowanym kształcie spowoduje konieczność wykonania ogromnej, biurokratycznej pracy związanej z wszczęciem procedury weryfikacyjnej. Będzie to miało miejsce na dodatek w momencie, kiedy Krajowa Szkoła zostanie zaangażowana w różne inne działania związane z wejściem w życie tej ustawy, szczególnie mam na myśli ustalanie list rankingowych, które posłużą do obsadzania stanowisk asesorskich. W tej sytuacji weryfikacja kadry i tak musiałaby poczekać, a jej robienie na gwałt mogłoby jedynie zdezorganizować funkcjonowanie Krajowej Szkoły. Uważamy, że sensowne będzie, jeśli chodzi o przeprowadzenie weryfikacji kadry, wybranie takiego momentu, w którym Krajowa Szkoła nie będzie obciążona innymi dodatkowymi obowiązkami. Poprawka to umożliwia.

Szanowni państwo, nie jest pożądaną sytuacja, kiedy w zasobie wykładowców Krajowej Szkoły, czy w zasobie kadrowym jakiejkolwiek innej organizacji, mamy tzw. ludzi na zawsze. Kiedy wspomniane osoby zaczną tracić posiadane walory, co może wiązać się choćby z wiekiem, chorobą lub innymi okolicznościami, nic nie można z tym zrobić. Takie osoby nadal, przynajmniej w teorii, cały czas są wykładowcami Krajowej Szkoły. Taka sytuacja z pewnością nie służy utrzymaniu poziomu kształcenia, wysokiej renomy Krajowej Szkoły. Trudno bowiem mówić o renomie, jeśli są zastrzeżenia do poziomu pracy wykładowców lub innych zdarzeń związanych z ich trybem życia. Naszym zdaniem takie osoby nie powinny się dłużej legitymować zaszczytnym tytułem wykładowcy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Poprawka umożliwi przeprowadzenie, od czasu do czasu, przeglądu kadry dydaktycznej i na wyeliminowanie z jej szeregu osób, które nie zasługują na to, aby się w nim znajdować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne posiada uwagi o charakterze redakcyjnym do zaproponowanej poprawki, a de facto do drugiej zmiany, dotyczącej przepisu przej-

ściowego. Nasze uwagi wynikają z uwag wcześniejszych, które prezentowaliśmy już na etapie prac podkomisji. Tak naprawdę są to dwie drobne korekty legislacyjne, a może nawet bardziej redakcyjne. Prosilibyśmy, jeśli to możliwe, aby pan poseł Ast zgodził się, żeby przed dwukrotnie użytym wyrazem „ustawy" dodać wyraz „niniejszej". Wówczas przepis brzmiałby następująco: „Osoby będące wykładowcami Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przedstawia do zaopiniowania Radzie Programowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy".

Czy pan poseł Ast mógłby parafować tego typu zmiany w treści poprawki?

Poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, panie mecenasie. Wydaje mi się, że przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości również nie będą protestować.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Nie zgłaszamy sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez posła Marka Asta wraz z drobną korektą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 45? Nikt nie zgłasza uwag. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 45 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 45 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 45 wraz ze zgłoszoną poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 46. Czy są uwagi do zmiany nr 46? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 46.

Zmiana nr 47. Czy są uwagi do zmiany nr 47? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka do zmiany nr 47 jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Przewiduje ona, że w art. 1 pkt 47 będzie brzmiał jak następuje: „47) w art. 56 ust. 1 otrzymuje brzmienie: 1. Dyrektor Krajowej Szkoły przetwarza dane osobowe aplikantów, kandydatów na aplikantów, wykładowców, kandydatów na wykładowców Krajowej Szkoły oraz osób objętych szkoleniem lub doskonaleniem zawodowym prowadzonym przez Krajową Szkołę, a także dane osobowe zawarte w aktach udostępnianych Krajowej Szkole dla celów dydaktycznych, w zakresie niezbędnym do realizacji zadań Krajowej Szkoły". W konsekwencji, w art. 1 w pkt 2 lit. c) zostanie nadane następujące brzmienie: „c) po ust. 2 dodaje się ust. 2a–2c w brzmieniu: 2a. Prezesi sądów powszechnych oraz prokuratorzy kierujący powszechnymi jednostkami organizacyjnymi prokuratury współpracują z dyrektorem Krajowej Szkoły przy realizacji zadań Krajowej Szkoły. 2b. Akta prawomocnie zakończonych postępowań przygotowawczych i sądowych mogą być udostępniane Krajowej Szkole dla celów dydaktycznych, z wyjątkiem akt obejmujących informacje niejawne. Dyrektor Krajowej Szkoły może upoważnić wykładowcę Krajowej Szkoły lub koordynatora zajęć do wystąpienia w imieniu Krajowej Szkoły o kopie tych akt. 2c. W przypadku akt mających postać elektroniczną kopie akt przekazuje się Krajowej Szkole na informatycznym nośniku danych. W przypadku protokołu sporządzonego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk Krajowej Szkole udostępnia się zapis dźwięku albo obrazu i dźwięku przy użyciu urządzenia służącego do odtworzenia zapisu, za pomocą konta w systemie teleinformatycznym albo na informatycznym nośniku danych".

Powyższe kwestie były dyskutowane w trakcie posiedzenia podkomisji. Rozumiem, że w przedstawionej poprawce ministerstwo wyszło naprzeciw zgłaszanych uwag. O szczegółowe uzasadnienie poprawki poproszę przedstawiciela resortu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

W przepisie art. 56 ust. 1 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, dotyczącym przysługujących dyrektorowi Krajowej Szkoły uprawnień do przetwarzania danych osobowych, wskazano podstawę do przetwarzania przez dyrektora Krajowej Szkoły także danych osobowych zawartych w aktach udostępnianych Krajowej Szkole dla celów dydaktycznych. Z kolei treść projektowanych przepisów art. 56a ust. 1 i 2 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, stanowiących podstawę do występowania przez dyrektora Krajowej Szkoły o akta zakończonych postępowań przygotowawczych i sądowych dla celów dydaktycznych, należy przenieść do art. 2 ust. 2b i 2c ustawy, ponieważ charakter tych przepisów powoduje, że powinny być zamieszczone w rozdziale 1 ustawy „Przepisy ogólne".

Przedstawiona poprawka dotyczy zasadniczo kwestii danych osobowych zawartych w aktach. Jest sprawą oczywistą, że skoro mówimy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, to nie ma przeciwwskazań do udzielenia takiego upoważnienia. Trudno sobie z drugiej strony wyobrazić sensowny tok kształcenia przyszłych sędziów i prokuratorów bez udostępnienia im akt sądowych, który to dostęp siłą rzeczy wiąże się z dostępem do danych osobowych znajdujących się w tychże aktach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Pan sędzia Jan Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, zwracałem we wcześniejszych pracach uwagę na problem rozpoznawanych akt z wyłączeniem jawności. Ta kwestia nie została w poprawce uwzględniona. W tej chwili chciałbym jednak zapytać, czy twórcy ustawy w ogóle rozważali problem wizerunku. Mówi się w poprawce o udostępnieniu akt elektronicznych, a zatem będzie to nie tylko nagranie głosu, ale również wizerunku. Chodzi mi o uwzględnienie praw stron postępowania, bez wiedzy których ma miejsce udostępnienie ich wizerunku. Wiąże się to ze wszystkimi możliwymi konsekwencjami, łącznie z tym, że w takim przypadku wyłączona jest jakakolwiek anonimizacja akt. W przypadku akt papierowych lub nagrania głosu anonimizacja jest oczywiście możliwa, ale jeśli mamy nagrany obraz, to jest ona niewykonalna. Dlatego chciałbym się dowiedzieć, czy ta kwestia była wzięta pod uwagę. Moim zdaniem samo zezwolenie na przetwarzanie zapisane w ustawie wydaje się być niewystarczające. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan minister zechce się odnieść do tych uwag? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym, aby do tej kwestii ustosunkował się pan dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Ma on na ten temat zdecydowanie szerszą wiedzę, ponieważ na bieżąco zajmuje się tymi kwestiami.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, dostęp do akt – czy to w wersji papierowej, czy elektronicznej – jest konieczny dla prawidłowego przebiegu procesu dydaktycznego przyszłych sędziów i prokuratorów. Proszę pamiętać, że aplikanci na żywo obserwują…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam, panie dyrektorze. Myślę, że ta kwestia nie budzi kontrowersji. Konieczność dostępu do akt istnieje. O informacjach niejawnych przesądzono w przepisie, a w tym przypadku chodzi o zagadnienie wizerunku stron.

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

Właśnie do kwestii wizerunku chciałem się odnieść, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W takim razie, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

Niech państwo wezmą pod uwagę, że aplikant ma pełne prawo, aby zobaczyć stronę postępowania na rozprawie i przecież nikt przeciwko temu nie protestuje. O ile oczywiście zostanie dopuszczony do posiedzenia, w którym została wyłączona jawność. Tymczasem my zastanawiamy się nad kwestią, czy nie zabronić mu zapoznania się z przebiegiem rozprawy, jeśli Krajowa Szkoła otrzyma jej elektroniczne akta. Szanowni państwo, proszę pamiętać, że kadra dydaktyczna i administracyjna Krajowej Szkoły to sędziowie. Oznacza to, że będziemy jednak sprawować nadzór nad tym, co aplikantowi można przekazać, a on z kolei jest zobowiązany do zachowania wszystkiego w tajemnicy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Te argumenty wydają się być przekonujące. Sędzia Waldemar Żurek, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Waldemar Żurek:

Proszę państwa, do tego zagadnienia musimy podchodzić z dużą dozą ostrożności. Pamiętajmy, że w takich aktach jest wszystko. Mamy tam sprawy o gwałt, pedofilię itd. Inaczej wygląda sytuacja, kiedy sędzia na bieżąco reaguje w trakcie rozprawy, tzn. gdy pojawia się publiczność, a strona domaga się wyłączenia jawności. Sąd może wówczas zdecydować o wyłączeniu jawności rozprawy. Przypadek, o który rozmawiamy, jest o tyle inny, że mamy w nim do czynienia z pobraniem akt sprawy, ale jej strona jest pozbawiona możliwości reagowania w sposób procesowy na to, kto jej akta zobaczy. Nie wiadomo, czy strona sobie życzy, aby ktokolwiek inny, nawet dla celów szkoleniowych oglądał akta i zapoznawał się z jej wizerunkiem i zeznaniami, które składała przed sądem. Pamiętajmy, że nadal funkcjonuje art. 23 Kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych. Możemy sobie zatem wyobrazić, że w przyszłości będzie dochodziło z tego powodu nawet do procesów odszkodowawczych. Dlatego zwracamy Wysokiej Komisji uwagę na tę regulację. Naszym zdaniem konieczne jest podejście do zagadnienia z dużą ostrożnością. Wydaje nam się, że problem wymaga szerszej analizy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo dobrze, że środowisko sędziowskie się troszczy o te sprawy, chcę jednak zapytać, jak sytuacja wygląda obecnie? Nie jest przecież tajemnicą, że już dziś podczas egzaminów udostępnia się aplikantom akta konkretnych spraw i nikt nie pyta uczestników tamtych postępowań, czy wyrażają zgodę na taką czynność. Tego rodzaju praktyka jest stosowana od dziesięcioleci i bardzo dobrze o tym wiem.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Dlatego, panie przewodniczący, specjalnie odniosłem się tylko do problemu wizerunku. Dotychczas tego problemu nie było, bo akta były papierowe. Udostępniano tylko ksero przy zachowaniu anonimizacji, tzn. zamazywano twarze. Teraz, jeśli mamy nośnik elektroniczny i nagranie zawierające wizerunek, należy uregulować obowiązujące zasady. Moją intencją, i chcę to wyraźnie powiedzieć, nie jest nieudostępnianie tych akt aplikantom. Uważam jednak, że w zupełności wystarczy nagranie samego głosu bez obrazu, czyli bez wizerunku. Czym innym jest bowiem rozpoznawanie sprawy i jej obserwowanie w czasie rzeczywistym, wiele osób obecnych na sali o tym doskonale wie, wtedy w grę wchodzą emocje, bezpośrednia reakcja itd., a czym innym jest częściowe lub całościowe poznanie przebiegu postępowania w znacznej odległości czasowej od wydarzeń, które miały miejsce. To nie jest to samo, jeśli chodzi o zagwarantowanie praw stron, których dana sprawa dotyczy. Inne kwestie pozostawiam całkowicie na boku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem troskę pana sędziego, ale nie bardzo dostrzegam tę podobno zasadniczą różnicę pomiędzy wzięciem udziału w rozprawie na żywo, a możliwością późniejszego

zapoznania się z jej przebiegiem na podstawie nagrania. Pamiętajmy, że jeśli materia rozprawy będzie delikatnej natury, to sąd wyłączy jej jawność. Oznacza to, że w tym zakresie materiał nie będzie nikomu udostępniony.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Właśnie o to chodzi, panie przewodniczący, że w przepisie nie ma spraw z wyłączeniem jawności. Są tylko te, w których jest tajemnica. Dlatego wcześniej, jak już wspominałem, zwracałem uwagę państwa na sprawy z wyłączeniem jawności. Ta kwestia nie została jednak w poprawce uwzględniona. Jeśli chodzi nam o wyłączenie jawności, to tym bardziej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zdarzają się przecież sytuacje, panie sędzio, że sąd z różnych względów wyłącza jawność rozprawy.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Oczywiście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

I ten przepis to gwarantuje.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Właśnie o to chodzi, że tego nie gwarantuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest przecież mowa, że z wyjątkiem akt obejmujących informacje niejawne.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

I tylko niejawne, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rzeczywiście, ma pan rację. Chodzi o informacje niejawne, a nie o wyłączenie jawności rozprawy.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

W tym tkwi problem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy nie należy jednak rozumieć, że informacje niejawne obejmują także fragmenty rozprawy z wyłączoną jawnością?

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Nie, panie przewodniczący, to są zupełnie inne regulacje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poproszę w takim razie o stanowisko przedstawiciela resortu. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jedno zdanie, szanowni państwo, bo wydaje mi się, że dalsza dyskusja staje się powoli bezcelowa, ponieważ spoglądamy na zagadnienie z dwóch różnych punktów widzenia. Chciałbym szczególnie podkreślić jedną rzecz. Proszę państwa, bardzo przepraszam, ale przyszli sędziowie i prokuratorzy muszą się szkolić także na materiałach z posiedzeń niejawnych i na materiałach pełnych, zawierających wizerunek stron, który nie jest przecież żadnym nadrzędnym dobrem osobistym. Jak inaczej wyszkolić profesjonalną kadrę? Jak sędzia ma później dokonywać czynności związane na przykład z niejawnością postępowania, jeśli nie nauczy się ich w Krajowej Szkole, bo państwo ograniczycie mu taką możliwość?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy są inne uwagi do zmiany nr 47? Nie ma. Poddaję zatem pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez pana posła Marka Asta. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 47 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 47 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 47 wraz z poprawką.

Rozpatrujemy zmianę nr 48. Czy są uwagi do tej zmiany? Bardzo proszę, przedstawiciel stowarzyszenia asystentów sędziów.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Dzień dobry państwu, Dominik Pyśk, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Sędziów. Chciałbym zgłosić uwagę do zmiany nr 48, która uchyla art. 65 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Wspomniany artykuł dotyczy osób, które mogą być powołane na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Problem w naszej ocenie polega na tym, że ust. 3 daje możliwość nominacji osób po tzw. starej aplikacji. Chodzi o kandydatów, którzy w dawnym trybie, nazwijmy go rozproszonym, zdali egzamin sędziowski, a następnie musieli odbyć dwa lata praktyki w zawodzie jako asystent lub referendarz. Po tym mogły starać się o asesurę.

Szanowni państwo, istnieje pewna grupa osób, które w minionym czasie spotkały się z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który uznał asesurę za niekonstytucyjną. Tych osób jest coraz mniej, to prawda, ponieważ sukcesywnie otrzymują one nominacje, ale mimo wszystko stowarzyszenie proponuje, aby tego artykułu nie uchylać. Problem jest cały czas aktualny. Wspomniane osoby, biorąc pod uwagę treść przepisów przejściowych, nadal będą mogły ubiegać się o sędziowską nominację. Poza tym ta uwaga dotyczy też ust. 4, czyli asystentów, którzy nie kończyli w tym trybie starej aplikacji i nie składali egzaminu sędziowskiego, ale będą go mogli złożyć teraz. Chodzi o zbiór wymagań, bez spełnienia których nominacja może okazać się niemożliwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu bardzo. Jakie jest stanowisko ministerstwa w tej kwestii?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Nasze stanowisko w tej sprawie musi być negatywne, ponieważ pracując nad nowelizacją, staraliśmy się bardzo starannie wyważyć wszystkie racje, także te, którymi przed chwilą posłużył się przedstawiciel stowarzyszenia asystentów sędziów. Doszliśmy do wniosku, że w pewnym momencie trzeba jednak wygasić zaszłości. Państwo polskie za nie odpowiada, to prawda, ale nie można pewnych spraw ciągnąć w nieskończoność. Z drugiej strony, jak przedmówca słusznie zauważył, liczba aplikantów starej aplikacji sędziowskiej sukcesywnie maleje. Zależy nam jednak na tym, żeby ci z nich, którzy chcą i nadają się do zawodu, mogli uzyskać upragnioną nominację sędziowską. Dlatego zdecydowaliśmy się na uchylenie art. 65, ale będzie jeszcze 5 lat na to, aby chcący mogli uzyskać sędziowską nominację.

Uprzedzając nieco fakty powiem, że skądinąd mi wiadomo, iż zostanie zgłoszona poprawka, która okres 5 lat jeszcze wydłuży. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Sędzia Waldemar Żurek, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Waldemar Żurek:

Wysoka Komisjo, w imieniu Krajowej Rady Sądownictwa chciałbym poprzeć stanowisko stowarzyszenia asystentów sędziów. Naszym zdaniem przemawia za tym kilka względów. Przede wszystkim kwestia zaufania do państwa. Osoby wybrały taką drogę życiową na podstawie pewnych przesłanek. Nadal pracują one w wielu miejscach związanych z wymiarem sprawiedliwości. Ich decyzje nierzadko były warunkowane tym, że te osoby same uważały, iż jeszcze nie dojrzały w wystarczającym stopniu do objęcia stanowiska sędziego. Czasami mają jakieś plany życiowe, które sprawiają, że ci ludzie wolą na razie zajmować inne stanowiska i jeszcze nie startować w konkursie na stanowisko sędziego. To jeden aspekt.

Drugi aspekt. Po przebiegu konkursów nierzadko widzimy, że o jedno miejsce często ubiega się wielu bardzo dobrych kandydatów. Wszyscy nie mogą być jednocześnie przyjęci i dlatego kandydaci uzyskują nominacje sukcesywnie. Poza tym, dziś sytuacja jest

trudna i przekłada się to bezpośrednio na orzecznictwo sądów. Mam na myśli nieogłaszanie przez ministra sprawiedliwości, pomimo ustawowego nakazu ogłaszania co trzy miesiące, konkursów na stanowiska. W ten sposób wspomniane osoby przynajmniej od kilkunastu miesięcy mają zablokowaną możliwość uzyskania nominacji sędziowskiej, ponieważ nie odbywają się konkursy.

Bardzo proszę, abyście państwo to wszystko uwzględnili. Podkreślam, że te osoby wybrały pewną drogę zawodową i życiową i nie należy ich pozbawiać szansy na realizację obranych celów. Jeżeli kandydaci okażą się merytorycznie słabi, to oczywiście przepadną w procedurze konkursowej, ale zamykanie im drogi regulacją ustawową nie jest prawidłowym działaniem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie sędzio. Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym poprzeć stanowisko przedstawiciela stowarzyszenia asystentów sędziów oraz Krajowej Rady Sądownictwa. Zdecydowanie sprzeciwiam się zmianom, które niesie ze sobą propozycja wykreślenia art. 65 i ograniczenie czasu do 5 lat. Nie wiem, o ile ten okres ma być wydłużony, bo pan minister nie uchylił rąbka tajemnicy, jeśli chodzi o zaanonsowaną poprawkę.

Autorzy projektu ustawy, uzasadniając zmiany w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, często podnosili argument, że państwo polskie inwestuje publiczne środki w kształcenie sędziów i prokuratorów i dlatego konieczne jest wprowadzenie regulacji, które niejako z automatu pozwolą asesorom na znalezienie praktycznej możliwości wykonywania zawodu sędziego. Skoro bowiem państwo inwestuje w edukację sędziów i prokuratorów, to powinno móc później korzystać z efektów tego kształcenia.

Myślę, że w omawianym przypadku sytuacja jest analogiczna. Państwo kiedyś zainwestowało w te osoby. Odbyły one starą aplikację, na ten cel przeznaczono niemałe środki z pieniędzy podatnika. Oprócz tego pamiętajmy, że ci ludzie wykazali duże zaufanie do instytucji państwa. Byli oni przekonani, że prędzej lub później będą mogli zrealizować obraną drogę zawodową. Odbieranie im tej możliwości, nawet po pięciu latach, sprawia, że proponowana regulacja jest niekompatybilna z przepisami innych ustaw. Zwracam na ten fakt państwa uwagę. W ustawie o adwokaturze mamy na przykład termin 8 lat po zdaniu egzaminu na dokonanie wpisu na listę adwokatów. Wydaje mi się, że warto zadbać o spójność systemową i w przypadku sędziów okres powinien zostać wydłużony, ale przede wszystkim stoję na stanowisku, że w ogóle nie powinno się odbierać tzw. starym aplikantom możliwości uzyskania nominacji na stanowisko sędziego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Po dyskusji przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 48. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 48? (9) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 48.

Była to ostania zmiana do art. 1. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 projektu ustawy.

Art. 2, zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 3.

Czy są uwagi do zmiany nr 4? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, zgłaszam poprawkę do zmiany nr 4. Polega ona na tym, aby w art. 2 pkt 4 dwukrotnie użyte wyrazy „wspólnotowych wzorów przemysłowych" zastąpić wyrazami „wzorów wspólnotowych". Druga zmiana przewiduje, że w art. 21 wyrazy „wspólnotowych wzorów przemysłowych" zastępuje się wyrazami „wzorów wspólnotowych".

Poprawka ma na celu dostosowanie brzmienia dodawanego przepisu art. 20 pkt 9 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych do rozporządzenia Rady WE nr 6/2002 z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka wydaje się być oczywista i nie budzi chyba kontrowersji. Zgłasza się jednak Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Prosilibyśmy pana posła Asta o dokonanie autokorekty w treści poprawki. Jeśli bowiem chodzi o drugą zmianę, to wyrazy „wspólnotowych wzorów przemysłowych" znajdują się w art. 23 , a nie w art. 21, jak to ujęto w poprawce.

Poseł Marek Ast (PiS):

Rzeczywiście, to chyba nasz błąd.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wkradła się chyba pomyłka. Proszę o zweryfikowanie tej kwestii, chociaż wydaje mi się, że skoro Biuro Legislacyjne zwraca na coś uwagę, to zapewne ma rację.

Poseł Marek Ast (PiS):

Błąd wynika z przenumerowania. Dokonamy autokorekty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Sprawa została wyjaśniona. Autopoprawka posła Asta kończy tę kwestię ostatecznie. Przechodzimy do głosowania nad poprawką z autokorektą. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę.

Poddaję pod głosowanie zmianę nr 4 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 4 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 4.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 5.

Zmiana nr 6. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 6.

Czy są uwagi do zmiany nr 7? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 7.

Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 8.

Czy są uwagi do zmiany nr 9? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 9.

Zmiana nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 10.

Czy są uwagi do zmiany nr 11? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 11.

Czy są uwagi do zmiany nr 12? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 12.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 13.

Zmiana nr 14. Czy są uwagi do zmiany nr 14? Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę zwrócić uwagą na fakt, że przepis art. 45 § 1 przewiduje możliwość powierzenia aplikantom Krajowej Szkoły, wprawdzie pod nadzorem, ale jednak, poszczególnych czynności, w tym zadawania pytań świadkom, biegłym i stronom. Takie rozwiązanie wzbudza nasze wątpliwości, ponieważ użyte sformułowanie „poszczególnych czynności", a następnie ich wymienienie po słowach „w tym" może sprawić, iż z katalogu nie zostaną wykluczone czynności wkraczające bezpośrednio w sferę orzeczniczą zastrzeżoną dla sędziego. Wydaje się nam, że jeżeli ustawodawca decyduje się na wprowadzenie takiej

zmiany, to powinien precyzyjnie, enumeratywnie, wymienić i wskazać czynności, które będzie mógł wykonywać aplikant. Jednak nawet w przypadku enumeratywnego wyliczenia czynności, zaproponowane rozwiązanie, w naszej opinii, budzi wątpliwości odnośnie do zgodności z konstytucją. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że wymiar sprawiedliwości jest sprawowany przez sądy i trybunały, a aplikant Krajowej Szkoły nie jest nawet pracownikiem sądu. Zaproponowana regulacja wydaje się być także pustym rozwiązaniem, ponieważ nie znajduje odwzorowania w żadnych regulacjach kodeksowych.

Warto także zwrócić uwagę na konsekwencje wynikające z faktu, iż tego rodzaju rozwiązanie może spowodować obniżenie zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Jeśli ktoś wchodzi na salę rozpraw, a niektóre czynności podczas rozprawy są dokonywane przez osobę niebędącą sędzią, a jedynie aplikantem, to można będzie mieć wrażenie, że nie wszystko zostało wykonane z należytą starannością. Może to obniżać akceptację społeczną dla tego rodzaju poczynań, a w konsekwencji dla wyroków wydawanych przez sądy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Osobiście mam odmienny pogląd na tę kwestię. Wydaje mi się, że dotychczas problemem było to, iż aplikant w zasadzie nie miał żadnego prawa do uczestniczenia w czynnościach procesowych. Po zakończonej aplikacji był natomiast nagle rzucany do głębokiej wody. Od tego momentu bowiem miał obowiązek podejmowania określonych czynności. Poza tym, proszę zauważyć, że tego typu uprawnienia posiada już na przykład aplikant adwokacki. Może on występować przed sądem i zadawać pytania. Wolno mu tak czynić od dawna. W związku z tym, moim zdaniem, art. 45 jedynie zrównuje uprawnienia aplikantów. Proszę dodatkowo zauważyć, co stanowi przepis. Cytuję: „sędzia może”. Oznacza to, że decyzja jest po stronie sędziego, który z pewnością nie powierzy tych czynności początkującemu aplikantowi. Ponadto czynności są dokonywane w obecności i pod nadzorem, co stanowi ważne okoliczności. Jednocześnie mamy także wyraźny zakaz uczestniczenia aplikanta w czynnościach orzeczniczych. Moim zdaniem obawy pani poseł nie znajdują uzasadnienia.

To wszystkie uwagi z mojej strony. Czy pan minister chce coś dodać? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Trudno nie zgodzić się z pana argumentami. Co więcej, adwokaci i radcowie prawni, a nawet prokuratorzy, konkretnie aplikanci w tych zawodach, posiadają określone uprawnienia w tym zakresie i de facto są to uprawnienia nieodwracalne. Jeśli aplikant adwokacki pobłądzi, to trudno, odpowiedzialność spada bezpośrednio na mocodawcę, a pośrednio na patrona, którego aplikant zastępuje. I na tym koniec. Sąd się nie lituje nad aplikantem, że ten się uczy i popełnił jakieś kardynalne błędy. Zwracam uwagę, że w naszej regulacji nie idziemy aż tak daleko. Na sali rozpraw cały czas jest sędzia, a zatem aplikant podlega kontroli. Najważniejsza czynność, czyli orzecznictwo, została wyłączona. Wartością jest natomiast relacja mistrz-uczeń. Jak inaczej można nauczyć się zawodu, jeśli nic się nie robi w tym kierunku. Kiedyś trzeba zacząć, a lepiej jeśli dokona się to pod nadzorem doświadczonego sędziego niż młody sędzia miałby się zacząć uczyć dopiero, kiedy samodzielnie wyjdzie na salę i będzie musiał coś zrobić. Stoimy na stanowisku, że lepiej dopuszczać do orzekania osoby, które zdobyły już pewną praktykę pod nadzorem doświadczonych sędziów niż takie, które nigdy nic nie mogły samodzielnie robić i ograniczały się jedynie do przyglądania przebiegom rozpraw.

Przepis tworzy możliwości, a ich wykorzystanie zależeć będzie od tego, jaki jest aplikant, jaki jest sędzia, na ile sędzia uzna, że aplikant jest już gotowy do podjęcia takich lub innych czynności itd. Wszystko jest jawne, nagrywane i dokonuje się pod kontrolą stron. Jeśli strony uznają, że coś jest nie tak, jak należy mogą formułować zarzuty. Nie przypuszczam, aby sędziowie nadużywali możliwości w tym zakresie. Raczej zakładam, że będą wstrzemięźliwi, ale przecież aplikantów trzeba jakoś uczyć zawodu, nie tylko opierając się na symulacjach w Krajowej Szkole. Symulacja ma się do rzeczywistości tak jak serial „Sędzia Anna Maria Wesołowska” do prawdziwego procesu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Warto chyba jeszcze dodać, że czynności procesowe mogą wykonywać policjanci, którzy przecież nie muszą nawet mieć prawniczego wykształcenia. Ustawa im na to zezwala. Nie możemy zatem wyłączyć takiej możliwości dla kogoś, kto ukończył studia prawnicze, określony etap aplikacji sędziowskiej ma za sobą, a czynności wykonuje pod nadzorem sędziego i z jego upoważnienia.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 14? Nie ma uwag. Rozumiem, że pani poseł Gasiuk -Pihowicz nie zgłaszała poprawki, a jedynie zabrała głos w dyskusji. Ponieważ dyskusja się odbyła, poddaję pod głosowanie zmianę nr 14.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 14? (10) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 14.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 15. Czy są uwagi do zmiany nr 15? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 15.

Zmiana nr 16. Czy są uwagi do zmiany nr 16? Pan poseł Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dokładnie rzecz ujmując, poprawka nie dotyczy zmiany nr 16, ale przewiduje dodanie po zmianie nr 15 zmiany nr 15a w następującym brzmieniu: „w art. 57a: a) § 1 i 2 otrzymują brzmienie: § 1. Kandydat na wolne stanowisko sędziowskie, który zajmuje stanowisko sędziego sądu powszechnego, sędziego sądu administracyjnego albo sędziego sądu wojskowego, do karty zgłoszenia dołącza wykaz sygnatur akt stu spraw sądowych różnych kategorii, w których rozpoznawaniu brał udział, a w przypadku mniejszej liczby spraw – wykaz sygnatur akt wszystkich spraw. § 2. Kandydat na wolne stanowisko sędziowskie, który zajmuje stanowisko prokuratora, do karty zgłoszenia dołącza wykaz sygnatur akt stu spraw, w których prowadził lub nadzorował postępowanie przygotowawcze, sporządził akt oskarżenia lub środki zaskarżenia albo występował przed sądem, składał pisma procesowe, a w przypadku mniejszej liczby spraw – wykaz sygnatur akt wszystkich spraw; b) uchyla się § 6; c) § 7 otrzymuje brzmienie: Kandydat na wolne stanowisko sędziowskie zajmujący stanowisko sędziego lub prokuratora, który w okresie poprzedzającym obwieszczenie był delegowany do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanej, do karty zgłoszenia dołącza wykaz sygnatur stu spraw określonych w § 1 lub § 2 lub spraw zarejestrowanych w referacie kandydata lub przez niego nadzorowanych w okresie delegowania, a także opis wykonywanych w okresie delegowania czynności wraz z opinią przełożonych; d) § 11 otrzymuje brzmienie: Do kandydata na wolne stanowisko sędziowskie, który wykonywał więcej niż jeden z zawodów wskazanych w przepisach § 1–5 i 10, stosuje się przepisy § 1–5 i 7, z tym że łączna liczba zamieszczonych w wykazie sygnatur akt spraw lub odpisów opinii prawnych i innych dokumentów, o których mowa w tych przepisach, nie może przekraczać dwustu".

Poprawka dotyczy zmiany, która na posiedzeniu podkomisji nie uzyskała wystarczającej aprobaty. Dlatego w tej chwili do niej powracamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przedstawiciel stowarzyszenia asystentów sędziów, bardzo proszę.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Dziękuję, panie przewodniczący. W imieniu stowarzyszenia muszę zaprotestować wobec jednej propozycji. Jest to być może szczegół, ale bardzo istotny z technicznego punktu widzenia. Chodzi o uchylenie § 6 w art. 57a. Jak powiedziałem, jest to techniczny przepis, na podstawie którego dokonuje się oceny kandydatury asystenta sędziego. Do tego paragrafu odwołują się również następne przepisy, a dokładnie art. 57d.

Rozumiemy, że ministerstwo zmierza w kierunku modelu kształcenia sędziów opartego na Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Można się z tą koncepcją zgadzać lub nie zgadzać. Jest to rzecz zależna od poglądów na temat modelu szkolenia. Jeżeli jednak, a tak powiedział pan minister, w dalszym ciągu istnieje możliwość ubiegania się o nominację sędziowską, a nawet okres przeznaczony na te starania ma zostać wydłużony, to usuwanie przepisów technicznych jest niecelowe. Będziemy w konsekwencji

mieć pusty przepis pozwalający kandydować na stanowisko sędziowskie, ale jednocześnie nie będzie możliwości dokonania oceny zgłoszonej kandydatury. Podobnie w przypadku art. 57c i 57d. Problem jest dokładnie taki sam. Wspomnę o nim w odpowiedniej chwili. Występuje brak przepisu, który ułatwia i umożliwia ubieganie się o nominację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę pana ministra o przedstawienie w tej sprawie stanowiska resortu sprawiedliwości.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to deleguję mój głos na pana dyrektora Ulitko, który jest spośród nas osobą najlepiej zorientowaną w tej tematyce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeśli pan minister tak decyduje, to bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Wojciech Ulitko:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w naszej ocenie nie ma takiego problemu, o którym wspomniał przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów. W art. 19 ustawy znajduje się odpowiedni przepis przejściowy, zgodnie z którym przez czas, kiedy asystenci będą mogli starać się o stanowisko sędziego sądu rejonowego, mają zastosowanie przepisy dotychczasowe. Dlatego w praktyce nie ma zagrożenia, że nie będzie odpowiedniego przepisu technicznego, który pozwoliłby na zweryfikowanie merytorycznego przygotowania asystenta do zajmowania stanowiska sędziego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję przedstawicielowi ministerstwa. Jeszcze raz pan ze stowarzyszenia asystentów sędziów, bardzo proszę.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

W takim razie proszę o odpowiedź, w jaki sposób stosować przepisy, które zostaną uchylone? W przypadku utrzymania przepisów w obecnym brzmieniu regulacja jest jasna. Rozumiem intencję ministerstwa, ale chodzi mi o przejrzystość przepisów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy ktoś z resortu sprawiedliwości zechce odnieść się do tej uwagi? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego MS Wojciech Ulitko:

Szanowni państwo, na tym polega ta regulacja. Mówi ona, że stosuje się przepisy dotychczasowe. Jest to przepis na tego rodzaju okoliczność. Mimo że przepisy zostały zmienione czy dany przepis nie obowiązuje, to jednak do pewnych sytuacji mają one cały czas zastosowanie. Dlatego nie widzimy z tą sprawą żadnego problemu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan dyrektor Darkowski, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MS Tomasz Darkowski:

Przykład z bieżącej praktyki. Może to nieco odległa dziedzina, ale proszę zauważyć, że przy okazji dużej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2015 r., kiedy m.in. wprowadzono jako karę ograniczenia wolności możliwość noszenia obrączki SDE, skasowano jednocześnie ustawę o odbywaniu kary pozbawienia wolności w dozorze elektronicznym. Jednak wobec osób, które na podstawie starej ustawy, która została uchylona, uzyskały możliwość złożenia wniosków, utrzymano stosowania przepisów już nieobowiązujących. Wobec tych osób możliwość odbywania kary w dozorze elektronicznym orzekano na podstawie przepisów przejściowych, które odsyłały do starej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcielibyśmy zgłosić kilka uwag o charakterze redakcyjnym do zaproponowanej poprawki. Jeżeli pan poseł Ast wyrazi zgodę, a Ministerstwo Sprawiedliwości nie będzie miało nic przeciwko, proponujemy, aby uzupełnić poprawkę o następujące elementy. W lit. c), w § 7 w drugim wierszu, tam gdzie przed wyrazem „prokuratora" mamy spójnik „lub", proponujemy zastąpić go spójnikiem „albo". Następnie w tym samym paragrafie, w wierszu szóstym, gdzie mamy w tej chwili „sygnatur stu spraw określonych w § 1 lub § 2", proponujemy zapisać „sygnatur stu spraw określonych w § 1 lub 2". Powołanie po raz drugi oznaczenia paragrafu jest w tym miejscu niepotrzebne, skoro wcześniej jest odesłanie do § 1.

I ostatnia sprawa, czysto techniczna. Naszym zdaniem poprawkę należy uzupełnić o zdanie wstępne, które mogłoby brzmieć: w art. 2 po pkt 15 dodać pkt 15a w brzmieniu itd. Zwracamy się z prośbą do pana posła i przedstawicieli ministerstwa o zaakceptowanie przedstawionych zmian. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Akceptujemy sugestie zmian.

Poseł Marek Ast (PiS):

Zgoda, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Resort się zgadza. Pan poseł Marek Ast również wyraża zgodę. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez przewodniczącego Asta. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poddaję pod głosowanie zmianę nr 16 wraz poprawką. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 16? Chwileczkę, bardzo przepraszam. Przewodniczący Matusiewicz zwraca mi słusznie uwagę, że to nie jest zmiana nr 16, tylko dodatkowa zmiana nr 15a. Czy tak należy ją potraktować, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, poprawka dotyczyła dodania zmiany nr 15a i została przyjęta. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego głosowania zmiany nr 15a. W tej chwili powinniśmy przejść do rozpatrzenia zmiany nr 16.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 16? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Stwierdzam, że zmiana nr 16 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 17. Czy są uwagi do tej zmiany? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 17.

Zmiana nr 18. Czy są uwagi do zmiany nr 18? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 18.

Czy są uwagi do zmiany nr 19? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 19.

Czy są uwagi do zmiany nr 20? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 20.

Zmiana nr 21. Czy są uwagi do zmiany nr 21? Pan poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, zgodnie ze złożoną poprawką wnoszę o wykreślenie w całości zmiany nr 21. Art. 61 ustawy stanowi o różnych możliwościach dochodzenia do zawodu sędziego. W naszym przekonaniu przepisy obecnie obowiązujące nie wymagają wprowadzenie proponowanych zmian. Wręcz przeciwnie. Stoimy na stanowisku, że obecne przepisy powinny nadal obowiązywać. Obowiązuje w tym zakresie dobra praktyka. Żadna z grup, które są objęte dyspozycją tego przepisu, nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. Uważamy, że zaproponowana przez wnioskodawców zmiana jest zbędna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że wnosi pan o skreślenie zmiany nr 21.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy uwagę formalną. Poprawka złożona przez pana posła Myrchę na piśmie zawiera błędne wskazanie pkt 22. Wynika to oczywiście z przenumerowania, ale jak rozumiem, pan poseł wyrazi zgodę na dokonanie zmiany w treści poprawki tak, aby brzmiała ona prawidłowo, czyli: w art. 2 skreślić pkt 21.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Oczywiście, panie mecenasie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Arkadiusza Myrchę? (4) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 21. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 21? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 21.

Zmiana nr 22. Czy są uwagi do zmiany nr 22? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 22.

Czy są uwagi do zmiany nr 23? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 23.

Czy są uwagi do zmiany nr 24? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 24.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Czy można, panie przewodniczący? Chodzi jeszcze o zmianę nr 24.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Proponowana zmiana do pkt 24, którą zamieściłem w liście zgłoszonych poprawek, to wynik dyskusji, jaka odbyła się w trakcie posiedzenia podkomisji. W art. 75b § 4 jest zapisany okres 3 lat. Goście biorący udział w obradach podkomisji wskazywali, że 3 lata to zbyt długo i dlatego zgłaszamy propozycję, aby wyrazy „po upływie 3 lat” zastąpić wyrazami „po upływie 1 roku”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jesteśmy już po rozpatrzeniu zmiany nr 24.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Oczywiście, panie przewodniczący. Ta poprawka odnosi się do zmiany nr 23. Nie zwróciłem ponownie uwagi na przenumerowanie. Bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli ta poprawka odnosi się do zmiany nr 23. Zgadza się, panie pośle?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak, chodzi o art. 75b § 4. Przepraszam za to zamieszanie. Ewidentnie moja wina.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, formalnie rzecz biorąc zmiana nr 23 została już przez państwa przyjęta.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W takim razie zgłoszę tę poprawkę w drugim czytaniu.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli tak, to chcemy od razu prosić pana posła, o dokonanie korekty w zestawie poprawek. Chodzi o zmianę nr 23 zamiast zmiany nr 24 i…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

I o zmianę nr 35 zamiast zmiany nr 37. Już ten błąd zauważyłem, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Doskonale. Prosimy o naniesienie stosownych poprawek, tak aby wskazane były właściwe zmiany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zakładam, że stanowisko zostało ustalone i poprawka będzie zgłoszona w drugim czytaniu. Zgadza się?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi do zmiany nr 24? Nie ma uwag. Stwierdzam, że zmiana nr 24 została przyjęta.

Zmiana nr 25. Czy są uwagi do zmiany nr 25? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 25.

Czy są uwagi do zmiany nr 26? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 26.

Czy są uwagi do zmiany nr 27? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 27.

Czy są uwagi do zmiany nr 28? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 28.

Czy są uwagi do zmiany nr 29? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 29.

Czy są uwagi do zmiany nr 30? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 30.

Czy są uwagi do zmiany nr 31? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 31.

Czy są uwagi do zmiany nr 32? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 32.

Czy są uwagi do zmiany nr 33? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 33.

Czy są uwagi do zmiany nr 34? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 34.

Czy są uwagi do zmiany nr 35? Pan sędzia Jan Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Wysoka Komisjo, jeszcze raz zwracam uwagę, że Krajowa Rada Sądownictwa w pisemnej opinii, a także w czasie prac podkomisji zwracała uwagę, iż rozwiązanie przyjęte w tym przepisie nie jest prawidłowe. Poza tym jest to rozwiązanie znacznie gorsze od obecnie obowiązującego. Po pierwsze dlatego, że pozbawia pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uprawnień do powoływania asesorów; po drugie, bardzo wątpliwym jest rozwiązanie przewidujące składanie ślubowania przed ministrem sprawiedliwości przez osobę, która ma następnie orzekać i wreszcie po trzecie, zdecydowanie nieprawidłowym jest rozwiązanie zakładające, iż możliwość orzekania zależy od niezgłoszenia sprzeciwu przez Krajową Radę Sądownictwa w terminie miesiąca od dnia przedstawienia wykazu,

w szczególności, kiedy w procedowanej ustawie o zmianach ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa przewiduje się dokonanie podziału KRS w kwestiach personalnych na dwa odrębne zgromadzenia. W praktyce doprowadzi to do niemożności dokonania oceny kandydata i zgłoszenia przez KRS sprzeciwu. Z powyższych względów zwracam Wysokiej Komisji uwagę na ten przepis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozwiązanie zaproponowane przez wnioskodawców nie może się ostać w świetle przepisów Konstytucji RP. Moim zdaniem narusza ono zarówno art. 10, jak i art. 73 Konstytucji w takim zakresie, w jakim przekazuje ministrowi sprawiedliwości, czyli organowi władzy wykonawczej i czynnemu politykowi prawo do podejmowania decyzji w tak ważnych kwestiach jak mianowanie asesorów sądowych, wyznaczanie im miejsca służbowego czy wreszcie faktyczne powierzanie im pełnienia obowiązku służbowego. Do tego dochodzi jeszcze kwestia odbierania ślubowania. Nie może się ta regulacja ostać, jeśli weźmiemy pod uwagę obowiązujące przepisy polskiej konstytucji. Ze względu na powyższe zgłosimy odpowiednią poprawkę podczas drugiego czytania.

Nasze wątpliwości budzi także ograniczenie roli Krajowej Rady Sądownictwa, która przestaje być czynnym uczestnikiem procesu mianowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem stanowisko pani poseł. Proszę mi tylko powiedzieć, czy już teraz chce pani zgłosić poprawkę?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, panie przewodniczący. Uczynię to podczas drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan minister zechce się odnieść do przedstawionego stanowiska? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, przedstawione zarzuty są trochę niezrozumiałe. Tak nam się wydaje. Zwracam uwagę, że mówimy o powołaniu asesora sądowego, a nie sędziego. Mówimy o powołaniu na czas określony, a nie na czas nieokreślony, jak ma to miejsce w przypadku nominacji sędziowskiej. Trudno te dwie sprawy ze sobą zrównywać i angażować pana prezydenta w proces, który z zasady ma charakter przejściowy. Mówimy o asesurze, a nie o powierzeniu władzy sędziowskiej do śmierci lub do stanu spoczynku, bez względu na czas, kiedy on nadejdzie.

Jak powiedziałem, tych sytuacji nie da się porównać, a jedyne co je łączy to prawo do orzekania, chociaż w przypadku asesora podlega ono pewnym, dość daleko idącym ograniczeniom. Można w tym miejscu wspomnieć choćby o kwestiach prawa rodzinnego, gdzie jest wymagane posiadanie większego doświadczenia życiowego. Nie tylko przepisy decydują bowiem w niektórych przypadkach. Pani poseł spróbowała porównać rzeczy nieporównywalne.

Po drugie, przepraszam, że zadaję to pytanie, ale w świetle podnoszonych argumentów warto usłyszeć, czy pan sędzia Kremer, albo obecna na sali pani sędzia Pawełczyk -Woicka, czy wreszcie ja, składaliśmy przyrzeczenie przed Prezydentem RP, obejmując urząd asesora? Chyba jednak nie. Wszyscy składaliśmy przyrzeczenie przed ministrem sprawiedliwości. W moim przypadku był to pan minister Kurczuk reprezentujący partię, której dziś nawet nie ma w parlamencie. Czy ten fakt wpłynął na moją niezawisłość?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Oczywiście.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Pani poseł może oczywiście tak uważać, ale konsekwentnie powinna też stać na stanowisku, iż wpłynęło to również na niezawisłość sędziego Kremera i każdego innego sędziego

w Polsce, który nie przechodził szkolenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Nie wydaje mi się jednak, aby taka teza dała się obronić, chyba że chodzi o jakąś hucpę. Nie sądzę, żebyśmy w tym celu się dziś spotykali.

Co do zarzutu o dwóch zgromadzeniach w KRS, to także jest on jakimś nieporozumieniem. Jeżeli ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa przejdzie w takiej wersji jak zakłada projekt, to podział na dwa zgromadzenia i osobne głosowania w tychże dotyczą tylko pewnych, ściśle określonych kompetencji. Przede wszystkim chodzi o nominacje sędziowskie, a nie o wszystkie kompetencje KRS.

I wreszcie kwestia milczącego wotum orzeczniczego. Wydaje nam się, że konieczne jest wreszcie spowodowanie, aby można było szybko obsadzić etaty asesorskie. Niech ci ludzie zaczynają jak najszybciej pracować dla polskiego państwa i jego obywateli. Ten proces musi postępować szybko. Jestem w stanie wyobrazić sobie różne rzeczy, także obstrukcję poprzez niepodejmowanie decyzji i blokownie w ten sposób możliwości orzekania przez asesorów sądowych. Ta technika jest wielokrotnie stosowana w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, dzisiaj obowiązującej, i nie jest nigdzie kwestionowana. Jeżeli przez miesiąc KRS nie wyda decyzji, uznaje się, że jej stanowisko jest pozytywne. Tak jest na przykład w przypadku wniosku ministra sprawiedliwości o odwołanie prezesa sądu. Tak jest i KRS jakoś sobie z tym radzi. Dlatego nie widzę powodu, dla którego Krajowa Rada Sądownictwa miałaby nie poradzić sobie z obowiązkiem udzielania wotum orzeczniczego. To nie minister sprawiedliwości ani jakikolwiek inny polityk będzie udzielał władzy orzekania w imieniu Rzeczypospolitej. Uczyni to organ stojący na straży niezawisłości, czyli Krajowa Rada Sądownictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za chwilę udzielę głosu panu sędziemu, tylko zadam jedno pytanie. W zmianie nr 35, która dotyczy art. 106i, jest mowa o tym, że asesorów sądowych mianuje minister sprawiedliwości na czas nieokreślony.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Właśnie dokładnie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy tu nie wkradł się jakiś błąd?

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Nie, panie przewodniczący. Dobrze byłoby, aby pan minister się do tego odniósł.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Skoro już pan przewodniczący zadał to pytanie, to wyjaśniam, że na str. 47 sprawozdania podkomisji w art. 106k § 2 jest wyraźnie napisane, iż stosunek służbowy asesora sądowego wygasa w przypadku i dalej mamy wymienione, o jakie przypadki chodzi. Wyjaśnia to skutecznie pozorny problem z mianowaniem asesora na czas nieoznaczony. Proszę doczytać przepis do końca, zapoznać się z treścią § 2 i nie będzie niepotrzebnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Pan sędzia Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Przepraszam, że odzywam się po raz kolejny, ale muszę powiedzieć, że – po pierwsze – jest chyba orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które stwierdza niekonstytucyjność asesury w pewnym kształcie m.in. z powodu powoływania i przyznawania wotum przez ministra sprawiedliwości. Rzecz jest potwierdzona przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Na tym stwierdzeniu chciałbym ten wątek zakończyć. Po drugie, z ustawy wynika, że asesor jest powoływany na czas nieokreślony. Po trzecie, § 2 – nazywając rzecz po imieniu – stanowi obejście reguły czasu nieokreślonego. Zaprezentowane rozwiązanie zostało w resorcie przyjęte tylko po to, aby obejść obowiązujące regulacje. Z tego punktu widzenia rozpatrywane przepisy są nieprawidłowe.

Jeżeli chodzi o zgłaszanie sprzeciwu przez KRS, to zupełnie czym innym jest wyrażenie zgody poprzez niezgłoszenie sprzeciwu w przypadku wniosku o odwołanie prezesa,

a czym innym powierzenie wotum w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Na tym stwierdzeniu poprzestanę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie sędzio. Przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów, bardzo proszę.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Chciałbym zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję w argumentacji. Wprowadzenie asesury nie jest złym rozwiązaniem, ale w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, o którym wspominał pan sędzia, skupiono się na odwrotnej sytuacji, tzn. nie tyle na zakresie czasowym władzy sądowej, którą przyznaje się asesorom, ale na samym fakcie dokonania nominacji przez ministra z pominięciem prezydenta. Logika orzeczenia opiera się stwierdzeniu, że skoro ktoś wykonuje władzę sądową, to znaczy że jest sędzią. A jeżeli tak, to powinien podlegać wszystkim rygorom ustawowym, włącznie z wręczeniem nominacji przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Rozumiem chęć odejścia od tej zasady przez autorów ustawy i zajmowane przez nich stanowisko, że nie zawsze należy angażować prezydenta, ale mamy do czynienia z problemem i systemową niekonsekwencją. Sprzeczność polega na tym, że dokonane jest powierzenie władzy sądowniczej, ale stosuje się przy tej okazji inne reguły niż w przypadku sędziów. Konstytucja nie rozróżnia ani okresu udzielania władzy sądowniczej, ani zakresu udzielania tej władzy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Arkadiusz Myrcha, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Wysoka Komisjo, zgłosiłem pakiet poprawek dotyczących zaproponowanych zmian w art. 2, które sprowadzają się do tego, aby obecne regulacje dotyczące asesury pozostały w niezmienionym kształcie. We wcześniejszej dyskusji podniesiono wiele argumentów dotyczących niekonstytucyjności rozwiązania proponowanego przez wnioskodawców i muszę powiedzieć, że dziwi mnie pewność przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, z którą bronią oni przepisów, które Trybunał Konstytucyjny bardzo jasno w 2007 r. uznał za niezgodne z konstytucją z przyczyn, które są podnoszone przez uczestników dyskusji. Szanowni państwo, wystarczy chyba przypomnieć sformułowania, które znalazły się w orzeczeniu Trybunału. Przypomnę, że uznał on za szczególnie niedopuszczalne uzależnienie asesora od ministra sprawiedliwości oraz wyeliminowanie udziału Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze powierzenia asesorowi czynności sędziowskich. Wskazano także, że obowiązujące regulacje powinny gwarantować rzeczywiste oddzielenie trzeciej władzy od dwóch pozostałych i doprowadzić do rozluźnienia więzi pomiędzy asesorami i ministrem sprawiedliwości oraz zapewnić wpływ KRS na zawodową karierę sędziego. To, co proponuje rząd w projekcie ustawy, stoi w wyraźnej sprzeczności z treścią i uzasadnieniem tamtego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Argumentacja, że wyrok nie odnosi się wyłącznie do ślubowania, to jedno, ale określa on bardzo wyraźnie relacje pomiędzy ministrem sprawiedliwości a asesorem, czyli osobą, która ma powierzone sędziowskie obowiązki i która te obowiązki będzie wykonywać. Powinny być one modelowane raczej na wzór rozwiązań dotyczących sędziów, tzn. asesor powinien być mianowany przez prezydenta przy współudziale Krajowej Rady Sądownictwa. Tak powinno to być uregulowane, a tymczasem proponuje nam się w ustawie rozwiązania, które kiedyś już były i które, jak wiadomo, nie sprawdziły się. Dlatego naprawdę dziwię się, że w tak zdecydowany sposób bronicie państwo niekonstytucyjnych rozwiązań. W tej sytuacji nie pozostaje nam nic innego jak złożyć poprawki zmierzające do wykreślenia przepisów na nowo tworzących kształt i miejsce asesury w ustawie o ustroju sądów powszechnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę tylko zwrócić uwagę na fakt, że art. 106i stanowi kropkę nad i, jeśli chodzi o całość zaproponowanej przez państwa regulacji. Cała ta regulacja ma bowiem na celu umożliwienie panu ministrowi Ziobro uzyskanie wpływu na kształcenie polskich sędziów od matury do emerytury. Jeżeli ustawa wejdzie w życie, to każdy element kształcenia sędziów stanie się w znaczącym stopniu zależny od ministra sprawiedliwości, który jest czynnym politykiem. Wprowadzenie takich rozwiązań ma się nijak do konstytucyjnych zasad niezależności wymiaru sprawiedliwości. Przypominam, że chodzi m.in. o poszerzenie kompetencji dotyczących dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury i jej Rady Programowej, kompetencji dotyczących komisji i zespołów konkursowych oraz organizowania aplikacji itd. Kwestia mianowania asesorów, powierzanie im obowiązków sędziego, wyznaczanie miejsca służbowego i odbieranie od nich ślubowania to de facto tylko kropka nad i. Propozycja przedłożonej reformy ma na celu wzmocnienie roli ministra sprawiedliwości. Na dodatek jest to dokonywane w sposób niedopuszczalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Czy mam rozumieć, że na razie nikt z państwa nie zgłasza żadnej poprawki?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Poprawkę zgłosimy na etapie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli teraz nie ma poprawki.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie, panie przewodniczący. To jest stanowisko pani poseł Gasiuk-Pihowicz, a ja wyraźnie powiedziałem, że złożyłem pakiet poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

I chce pan, aby je rozpatrywać teraz.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak. Chodzi mi o poprawkę z zestawienia, która obejmuje wykreślenie z projektu pkt 35–46, czyli tych, które na nowo regulują sytuację asesorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że chodzi o zmiany od nr 35 do nr 46.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak, panie przewodniczący. Chodzi o art. 106.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwalamy sobie na zgłoszenie wątpliwości, bo jak rozumiemy pan poseł Myrcha doprecyzował, iż celem jego poprawki jest wykreślenie z projektu pkt 35–46. W pierwotnej wersji zestawienia poprawek dostarczonej nam na piśmie widnieje jednak propozycja skreślenia pkt 37–48. W związku z tym zależy nam na wyjaśnieniu stanowiska pana posła. Jeżeli chodzi bowiem o zmianę nr 35 w wersji sprawozdania podkomisji, to w tej chwili zawiera ona zmiany do art. 106h i 106i. Art. 106i znajdował się w pkt 37. Nasze pytanie brzmi, czy w ramach zmiany nr 35 panu posłowi chodzi również o wykreślenie zmiany w zakresie art. 106h?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak.

Legislator Łukasz Nykiel:

W takim razie mamy jasność. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wszystko zostało wyjaśnione. Poprawka zgłoszona przez pana posła Myrchę obejmuje zatem zmiany od nr 35 do nr 46. Poddaję tę poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (4) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 35? Nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 35. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 35? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 35.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 36. Czy są uwagi do zmiany nr 36? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 36.

Zmiana nr 37. Czy są uwagi do zmiany nr 37? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 37.

Czy są uwagi do zmiany nr 38? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 38.

Czy są uwagi do zmiany nr 39? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 39.

Czy są uwagi do zmiany nr 40? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 40.

Czy są uwagi do zmiany nr 41? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 41.

Czy są uwagi do zmiany nr 42? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 42.

Czy są uwagi do zmiany nr 43? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 43.

Zmiana nr 44. Czy są uwagi do zmiany nr 44? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 44.

Czy są uwagi do zmiany nr 45? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 45.

Czy są uwagi do zmiany nr 46? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 46.

Czy są uwagi do zmiany nr 47? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 47.

Czy są uwagi do zmiany nr 48? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o zmianę nr 48, to mamy pytanie do strony rządowej w zakresie lit. b). Chodzi nam o odesłanie i prosilibyśmy o potwierdzenie, czy w tym miejscu jest prawidłowe odesłanie do art. 37 § 4. Skąd to pytanie się wzięło? Otóż zmieniliśmy odesłanie w § 1. W wersji z druku art. 37 § 4 zmieniliśmy na art. 37 § 5. W lit. b) tej zmiany nie dokonaliśmy i stąd nasza prośba o potwierdzenie, że odesłanie do art. 37 § 4 jest właściwe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli pan pozwoli, panie przewodniczący, to przekażę głos panu dyrektorowi Ulitko.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego MS Wojciech Ulitko:

Wysoka Komisjo, chciałbym podziękować panu mecenasowi z Biura Legislacyjnego, ponieważ dostrzegł naszą omyłkę. Punkt wyżej, w lit. a), dokonaliśmy prawidłowej korekty i zmieniliśmy odwołanie na art. 37 § 5. W przypadku lit. b) ta czynność nam umknęła. Uznajemy uwagę pana mecenasa i prosimy o wprowadzenie prawidłowego odwołania, czyli art. 37 § 5. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy taka korekta wymaga głosowania Komisji, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, panie przewodniczący. Jest to oczywista korekta wynikająca z błędnego odesłania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak też myślałem, ale wolałem się upewnić.

Czy są jakieś inne uwagi do zmiany nr 48? Nie ma uwag. Nikt nie wnosi zastrzeżeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 48.

Zmiana nr 49. Czy są uwagi do zmiany nr 49? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 49.

Czy są uwagi do zmiany nr 50? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 50.

Czy są uwagi do zmiany nr 51? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 51.

Czy są uwagi do zmiany nr 52? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 52.

Czy są uwagi do zmiany nr 53? Bardzo proszę, przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Szanowna Komisjo, nie będę odnosił się do aspektów przepisów poprzednio obowiązujących, ale chciałbym zwrócić uwagę na pewien problem, który dostrzegamy w wymiarze ogólnym, jeśli chodzi o projekt tej ustawy. O ile rozumiemy intencję zmiany dotychczasowego modelu, o tyle nie rozumiemy, dlaczego próbuje się odebrać uprawnienia dość wąskiej grupie osób, która na dodatek korzysta z nich w bardzo ograniczonym zakresie. To jedna strona medalu. Druga jest taka, że chodzi o wieloletnich pracowników wymiaru sprawiedliwości, niezwykle doświadczonych i to nie tylko na stanowisku asystenta sędziego.

Pozwolę sobie podać państwu informacje statystyczne dotyczące trzech poprzednich lat. Pomijając ogólną liczbę asystentów, warto podać, że nie przystępują oni do egzaminu sędziowskiego w jakiejś porażającej masie. W 2014 r. było to 30 osób, w kolejnym roku 40, a w 2016 r. 39. Zdawalność egzaminu kształtuje się na poziomie ok. 30%. Oznacza to, że w każdym roku jest relatywnie niewiele przypadków osób, które zdają egzamin sędziowski, a są na swój sposób wyjątkowe, nie boję się użyć tego określenia, ponieważ chodzi o osoby, które przygotowują się we własnym zakresie, poza system szkolenia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Zwracam uwagę, że taka droga dojścia do zawodu sędziego wymaga niezwykle dużej dozy samozaparcia. Mimo że tych osób jest bardzo mało, pomijam w tym momencie ilu spośród tych, którzy zdali egzamin zdecyduje się ubiegać o urząd sędziego, i tak ogranicza się im możliwość dalszego rozwoju. Nie odnoszę się w ogóle do kwestii atrakcyjności stanowiska asystenta sędziego, o czym nieraz wspominali przedstawiciele ministerstwa. Poza tym w tej chwili żadna z regulacji nie dotyczy asystentów, a nie można takiej sytuacji uznać za korzystną dla nas.

Z powyższych względów proszę Wysoką Komisję o ponowne rozważenie decyzji w sprawie uchylenia przepisów, zgodnie z propozycją zawartą w zmianie nr 53. Chodzi w gruncie rzeczy o dość wąską grupę osób, które inwestują swój czas i chcą się rozwijać. Zależy im na poszerzaniu zakresu wiedzy własnej i pracy na rzecz wymiaru sprawiedliwości, którego dobro, jak sądzę, wszystkim nam leży na sercu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko rządu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, z wypowiedzi przedstawiciela Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów wynika, że chcemy całkowicie odciąć asystentom możliwość zdobycia upragnionego urzędu sędziego, także tym wybitnym, którzy często wręcz nadludzkim wysiłkiem zdają egzamin eksternistycznie. Tak nie jest, szanowni państwo. Zwracam uwagę, że w art. 18 w przepisach przejściowych wspomniana możliwość jest

utrzymana przez okres dwóch lat. Dopuszcza się ponadto pewną opcję przedłużenia tego terminu. Powiem państwu, że z mojej wiedzy wynika, iż termin zostanie jeszcze wydłużony, jeśli zostanie przyjęta stosowna poprawka. Nie będzie to jednak uprawnienie nieograniczone i funkcjonujące po wsze czasy. Wola twórców projektu ustawy jest jasna i klarowna. Podstawową ścieżką do objęcia urzędu sędziego i prokuratora powinna być droga prowadząca przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Oznacza to, że kiedyś, w niezbyt odległej przyszłości, inne opcje powinny przestać funkcjonować, z wyjątkiem pozostawienie możliwości przejścia do zawodu sędziego z innych prawniczych zawodów kwalifikowanych.

Biorąc pod uwagę przedstawiane argumenty, przewidujemy odpowiednią ilość czasu na to, aby najlepsi asystenci mogli zostać sędziami. Myślę, że do tej kwestii powrócimy jeszcze podczas dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Rzeczywiście do poruszonej problematyki powrócimy przy okazji omawiania przepisów przejściowych.

Poddaję pod głosowanie zmianę nr 53. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 53? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 53.

Czy są uwagi do zmiany nr 54? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 54.

Czy są uwagi do zmiany nr 55? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 55.

Czy są uwagi do zmiany nr 56? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 56.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie art. 2. Przechodzimy do rozpatrywania kolejnych artykułów. Czy są uwagi do art. 3? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3.

Czy są uwagi do art. 4? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Czy są uwagi do art. 5? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Czy są uwagi do art. 6? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 6.

Czy są uwagi do art. 7? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 7.

Czy są uwagi do art. 8? Pan sędzia Kremer, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa, sędzia Jan Kremer:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dla porządku ponownie zwracam uwagę, że zmiana w art. 3 ust. 1 i kolejne oraz dodanie pkt 2a jest niewłaściwe z powodów, które były szeroko prezentowane w naszej opinii pisemnej i na forum podkomisji. Nie będę zatem powtarzał argumentacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 8? Nikt nie zgłasza uwag. Poddaję art. 8 pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 8? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu?(1) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 8.

Czy są uwagi do art. 9? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 9.

Czy są uwagi do art. 10? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 10.

Czy są uwagi do art. 11? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 11.

Czy są uwagi do art. 12? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Wysoka Komisjo, zgłaszam poprawkę, której treść jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Poprawka przewiduje dwie zmiany. Po pierwsze, w pkt 6 po wyrazach „w art. 179" dodaje się dwukropek, dalszą część oznacza się jako lit. a) oraz dodaje się lit. b) w brzmieniu: „b) po § 1 dodaje się 1a w brzmieniu: § 1a. O złożeniu wniosku o dopuszczenie do egzaminu prokuratorskiego asystent prokuratora niezwłocznie zawiadamia Prokuratora Krajowego". Druga zmiana polega na tym, że dodaje się pkt 2 stwierdzający, że w pkt 7, w art. 183 § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. Aplikant prokuratorski, po ukończeniu 12 miesięcy aplikacji prokuratorskiej może występować przed

sądem rejonowym w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o przestępstwa zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności lub karą łagodniejszego rodzaju oraz o wykroczenia, a także przed tym sądem w postępowaniu wykonawczym".

Poprawka ma na celu doprecyzowanie zakresu spraw, w których aplikant prokuratorski może występować przed sądem rejonowym oraz tworzy obowiązek zawiadomienia prokuratora krajowego o złożeniu przez asystenta prokuratora wniosku o dopuszczenie do egzaminu prokuratorskiego.

Ponieważ w kolejnej poprawce wnosimy o dodanie po art. 12 art. 12a, pozwolę sobie od razu przedstawić treść tej poprawki. Przewiduje ona, jak powiedziałem, dodanie art. 12a w brzmieniu: „Art. 12a. W ustawie z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dziennik Ustaw poz. 437 i 2103, w art. 28 wyrazy „z dniem 1 lipca 2017 r." zastępuje się wyrazami „z dniem 1 stycznia 2018 r.". I dalej – art. 24 otrzymuje brzmienie: „Art. 24. Ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem: 1) art. 12a, który wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia; 2) art. 1 pkt 35, w zakresie dodawanego art. 41a ust. 2 oraz art. 12 pkt 6, które wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.".

Poprawka ma na celu zmianę terminów wejścia w życie przepisów art. 1 pkt 5, 81 i 109 w ustawie z dnia 11 marca 2016 r. – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw wprowadzających zmiany w zasadach przydziału spraw rozpatrywanych na podstawie Kodeksu postępowania karnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy pewne wątpliwości odnośnie do drugiej zaprezentowanej poprawki. Może najpierw pan przewodniczący zechciałby poddać pod głosowanie poprawkę dotycząca art. 12, a później powrócimy do proponowanego art. 12a.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, panie mecenasie. Proszę państwa, poddaję pod głosowanie poprawkę wprowadzającą zmiany w art. 12. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (10) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę o uwagi Biura Legislacyjnego odnośnie drugiej poprawki zgłoszonej przez posła Asta, przewidującej dodanie art. 12a.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o tę poprawkę, to nasze obawy budzi kwestia, czy zaproponowana poprawka nie wykracza poza zakres nowelizacji. Jak słyszeliśmy, poprawka polega na dodaniu kolejnej zmiany. Chodzi o zmianę ustawy z 11 marca 2016 r., która co do zasady weszła w życie 15 kwietnia 2016 r. z wyjątkiem trzech zmian, które mają wejść w życie z dniem 1 lipca 2017 r. Poprawka zmierza do tego, aby wejście w życie tych przepisów odsunąć w czasie o kolejne 6 miesięcy. W konsekwencji jest propozycja zmiany wejścia w życie ustawy nowelizującej, nad którą procedujemy. Zmiana miałaby polegać na tym, że artykuł, który nowelizuje ustawę w okresie vacatio legis, ma wejść w życie z dniem następnym po dniu ogłoszenia. Wydaje się jednak, że obszar, w jakim się obracamy w ustawie nowelizującej z druku nr 1406, nie ma nic wspólnego ze zmianą dotyczącą Kodeksu postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Chodzi oczywiście o zmianę ustawy z dnia 11 marca 2016 r., która była nowelizacją ustawy.

Chcemy poprosić ministerstwo o stanowisko w tej sprawie. Być może wykaże ono występowanie związku pomiędzy tymi aktami prawnymi. W przeciwnym razie poprawka wykroczy poza zakres nowelizacji i tę świadomość państwo posłowie musicie mieć, głosując nad poprawką. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu mecenasowi. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, postaramy się wyjaśnić, na czym polega ów związek. W naszej ocenie istnieje związek poprawki z przedmiotem ustawy i ma on charakter funkcjonalny. Najlepiej tę kwestię wyjaśni pan dyrektor Darkowski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego MS Tomasz Darkowski:

Wysoka Komisjo, art. 351 k.p.k. zakłada przydzielanie spraw poszczególnym sędziom według kolejności, ewentualnie przeprowadza się losowanie. Sytuacja jest dość skomplikowana, bo mamy przecież składy jedno- i trzyosobowe. Być może nie jest to wyraźnie widoczne w treści przepisów, ale proszę zauważyć, że na skutek tej nowelizacji w lipcu wejdzie do systemu duża liczba asesorów. Spowoduje to zmianę kolejności na listach, a co za tym idzie będzie to techniczny problem zarówno dla sądów, jak i dla prezesów sądów. Wszystko wymagać będzie zgrania w czasie, ponieważ inaczej mogą wystąpić bardzo poważne konsekwencje dla procesów karnych. Art. 351 jest skorelowany z art. 40a k.p.k., który jest z kolei skorelowany z bezwzględną przesłanką odwoławczą. Wystarczy, za przeproszeniem, głupia pomyłka w dokumentach przydzielania sprawy, aby spowodować przełożenie całej sprawy. Dlatego uważamy, że bezpieczniej będzie odsunąć w czasie jedno zdarzenie od drugiego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję za udzielone wyjaśnienia. Jeszcze raz pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Chciałbym do poprawki zgłosić jeszcze uwagę o charakterze redakcyjnym, a może nawet bardziej technicznym. W drugiej części poprawki, która dotyczy zmiany art. 24, proponujemy zamienić kolejność, jeśli chodzi o punkty art. 24. Uważamy, że właściwiej będzie posłużyć się chronologią przepisów występującą w naszej nowelizującej ustawie. Oznacza to, że pkt 2 stałby się pkt 1, a dotychczasowy pkt 1 byłby pkt 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że resort akceptuje propozycję Biura Legislacyjnego, gdyż nie słyszę sprzeciwu ze strony pana ministra.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę zatem Biuro Legislacyjne o uwzględnienie tej uwagi w sprawozdaniu.

Wysoka Komisjo, poddaję pod głosowanie poprawkę, która była przed chwilą przedmiotem dyskusji. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (9) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzyma od głosu? (1) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad art. 12 wraz z przyjętymi poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 12 wraz z przyjętymi poprawkami? (8) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzyma od głosu? (1) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 12 wraz z poprawkami.

Ogłaszam 10 minut przerwy w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji po krótkiej przerwie. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 13. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o art. 13, to chcielibyśmy zapytać przedstawicieli strony rządowej, czy nie można by ewentualnie skreślić ten przepis. To pytanie stanowi wynik dyskusji, jaka odbyła się na posiedzeniu podkomisji. Przepis mówi, że Rada Programowa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, powołana na podstawie dotych-

czasowych przepisów, działa w dotychczasowym składzie do czasu powołania nowego składu Rady. Pan dyrektor Dzyr wspominał, że Rada w tej chwili już nie działa i dlatego wydaje nam się, że w związku ze stanem faktycznym ten przepis nie powinien się ostać. Prosimy jednak o wypowiedź na ten temat przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się do przedstawionych uwag.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Szanowni państwo, rzeczywiście przedłużyły nam się trochę prace związane z powołaniem Rady Programowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ale w tej chwili znajdują się one już na finiszu i dlatego, ponieważ wszystko jest już przygotowane, powinniśmy powołać Radę Programową. Niecelowe jest przedłużanie okresu, w którym występuje brak Rady Programowej. Warto ją powołać na podstawie przepisów dotychczasowych, nawet jeżeli funkcjonowałaby dość krótko, to jednak posiada określone kompetencje i jest potrzebna. Ostrożnie podchodziłbym do pomysłu wykreślenia art. 13. Moim zdaniem jest on potrzebny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne uwagi do art. 13? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 13.

Czy są uwagi do art. 14? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 14 chcielibyśmy zgłosić jedną uwagę o charakterze redakcyjnym. W tym artykule, w ust. 13, na jego początku, proponujemy wyrazy „osoba, o której mowa w ust. 1, zatrudniona" zastąpić wyrazami „kandydat, o którym mowa w ust. 1, zatrudniony", a dalej tak jak w brzmieniu przedłożenia. Naszym zdaniem jest to poprawka o charakterze redakcyjno-ujednolicającym. Zwracam państwu uwagę, że w pozostałych ustępach tego artykułu, jak również w ust. 1, do którego wnioskodawcy odsyłają w ust. 13 mówi się o kandydacie i dlatego proponujemy przyjąć zaproponowaną przez nas formułę. Chodzi o ujednolicenie tekstu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, czy jest zgoda resortu na takie ujednolicenie?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Zakładam, że jest także zgoda Wysokiej Komisji, ponieważ nikt nie zaprotestował przeciwko zmianie przedstawionej przez Biuro Legislacyjne. Czy są inne uwagi do art. 14? Nikt nie zgłasza innych uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 14.

Czy są uwagi do art. 15? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

W przypadku art. 15 mamy pytanie do strony rządowej dotyczące ust. 2 tego artykułu. Jest ono podyktowane dyskusją, która wywiązała się na posiedzeniu podkomisji. Ust. 2 zakłada, że do aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej rozpoczynających się w 2018 r. będzie się stosować przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sadownictwa i Prokuratury. Jednak w publikatorze, który znajduje się w ust. 2, za nazwą ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. zawarta jest m.in. nowelizacja z 9 kwietnia 2015 r. Chodzi o to, co mieści się pod poz. 694 z 2015 r. W związku z tym prosimy o wyjaśnienie, czy nie chodzi de facto o brzmienie nadane ustawą z dnia 9 kwietnia 2015 r.? To pierwsze pytanie. I drugie pytanie: czy nie można by tego zapisać trochę inaczej? Chcemy w tym miejscu wskazać, że na przykład w art. 15 w ust. 8 i 9 posłużono się zwrotem „w brzmieniu obowiązującym przed określonym dniem". Mam na myśli te miejsca przepisów, w których stosuje się określenie: „w brzmieniu obowiązującym przed 21 sierpnia 2015 r.". Przypominam,

że na posiedzeniu podkomisji przedstawiciele ministerstwa deklarowali, że do czasu posiedzenie Komisji zastanowią się nad ewentualną zmianą redakcji art. 15. Stąd nasze dzisiejsze pytanie: czy taka refleksja w resorcie się dokonała, a jeżeli tak, to czy można przepis w ust. 2 zredagować na wzór tego, co jest zapisane w ust. 8 i 9? Chodzi o wskazanie daty dziennej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko resortu sprawiedliwości w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, wydaje się, że uwagi Biura Legislacyjnego są uzasadnione. Szczegółowo odniesie się do nich pan dyrektor Ulitko, ponieważ brał on udział w pracach podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego MS Wojciech Ulitko:

Wysoka Komisjo, zgodnie z ustaleniami podjętymi na posiedzeniu podkomisji dokonaliśmy stosownej autorefleksji i stoimy na stanowisku, że propozycja przedstawiona przez pana mecenasa z Biura Legislacyjnego, tzn. wskazanie, iż w ust. 2 powinien znaleźć się analogiczny zapis jak w ust. 8 i 9, czyli sformułowanie „w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2015 r.", będzie najbardziej czytelne i prawidłowe. Przychylamy się do propozycji Biura Legislacyjnego w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję za te ustalenia. Chciałbym w związku z nimi poprosić pana przewodniczącego Asta lub któregoś z panów posłów o przejęcie tej poprawki w następującym brzmieniu: W art. 15 ust. 2 wyrazy „w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy itd." zastąpić wyrazami „w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2015 r.". Za chwilę przygotujemy tę poprawkę na piśmie, ale prosilibyśmy o jej przejęcie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Przejmuję te poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy poprawka wymaga przegłosowania, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję poprawkę pod głosowanie. Członkowie Komisji słyszeli, na czym ona polega. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 15 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 15 wraz z poprawką? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 15.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 16. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o art. 16, to mamy pytanie do strony rządowej. Jest ono wynikiem dyskusji prowadzonej na posiedzeniu podkomisji. Biuro Legislacyjne zwracało uwagę w toku prac podkomisji, że naszym zdaniem wyrazy „do ustalenia listy kwalifikacyjnej kandydatów na aplikantów aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej włącznie" są niepotrzebne. Uważamy, że brzmienie początkowe tego przepisu, czyli „Nabór na aplikację sędziowską i prokuratorską rozpoczęty przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy prowadzi się na podstawie przepisów dotychczasowych" jest wystarczający. Z przytoczonego brzmienia wynika, że także obejmuje on ustalenie listy kwalifikacyjnej kandydatów

na aplikantów aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej włącznie. Dodatkowe zapisywanie tej czynności nie ma uzasadnienia. Prosimy jednak o stanowisko ministerstwa, ponieważ pamiętam, że prezentowano argumenty, iż nabór jest co najmniej dwuetapowy, a nawet kilkuetapowy. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem wnioskodawców możemy wycofać się z przedstawionej uwagi albo, ewentualnie, zastanowić się na sformułowaniem poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko resortu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

W naszym imieniu wypowie się pan dyrektor Dzyr, który jako praktyk najlepiej zna materię sprawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

Wysoka Komisjo, bez tego przepisu może wystąpić sytuacja, że komisja konkursowa przeprowadzi konkurs, ogłosi jego wyniki, po czym pojawi się pytanie, czy nabór na aplikację sędziowską i aplikację prokuratorską prowadzoną według nowych reguł można prowadzić, czy trzeba go prowadzić według reguł starych, zresztą nigdy dotychczas nie stosowanych, wynikających ze starej ustawy. Ta kwestia będzie wymagała, niestety, wykładni prawa, a więc może bezpieczniej będzie, jeżeli przepis zostanie zachowany w takiej postaci, jak zostało zaproponowane w sprawozdaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Chciałbym pana dyrektora dopytać o pewną kwestię. Jeżeli rzeczywiście jest tak, jak pan mówił, to jeśli dobrze zrozumiałem, czynności związane z ogłoszeniem czy też z zarządzeniem konkursu nie są elementem naboru na aplikację. Jeśli tak, to wspomniany przepis miałby inny wymiar i rację bytu. Jeżeli jest to jednak element naboru na aplikację, to chyba nabór rozpoczęty przed określonym dniem prowadzi się na podstawie przepisów dotychczasowych. Gdyby jednak ogłoszenie konkursu okazało się być elementem naboru, to naszym zdaniem podane wcześniej wyrazy należałoby z przepisu wykreślić. Proszę o stanowisko w tej sprawie.

Zastępca dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Rafał Dzyr:

W praktyce mającej miejsce w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury zawsze uważaliśmy, iż nabór to zespół czynności, które zaczynają się od zarządzenia ministra sprawiedliwości o ogłoszeniu naboru, następnie mamy procedurę przyjmowania zgłoszeń, ich weryfikowanie, przeprowadzenie konkursu, ocenę prac i obwieszczenie wyników. Tak wygląda to, co nazywamy naborem. Nie wiem, czy jest to precyzyjne określenie, ale w naszej praktyce takie się akurat przyjęło.

Innym sposobem byłoby wskazanie konkretnej czynności, do której chcemy stosować stare przepisy. W taki sposób również można do tego podejść.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jeszcze raz pan mecenas? Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeżeli ministerstwo faktycznie widzi zagrożenie związane z wykreśleniem tych słów, to jesteśmy gotowi zrezygnować z naszej uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Czy są jakieś inne zastrzeżenia do art. 16? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 16.

Czy są uwagi do art. 17? Pan przewodniczący Marek Ast, bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Zgłaszam poprawkę do art. 17. Treść została uzgodniona ze stroną rządową. Poprawka przewiduje, że w art. 17 w ust. 1 wyrazy „przez 5 lat" zastąpi się wyrazami „przez 7 lat". Identyczna zmiana ma być wprowadzona także do ust. 2. Celem poprawki jest wydłużenie z 5 do 7 lat okresu przejściowego, w którym osoby spełniające w dacie wejścia w życie ustawy wymagania do powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego na podstawie przepisów dotychczasowych, będą mogły ubiegać się o takie powołanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję poprawkę pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dlaczego 7 lat, a nie 8 lat, jak w przypadku adwokatów?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Brzmienie poprawki usłyszeliśmy. Kto z pań i panów posłów jest za jej przyjęciem? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 17 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 17 wraz z poprawką? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 17 wraz z poprawką.

Czy są uwagi do art. 18? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro ma propozycję zmiany legislacyjnej w art. 18 ust. 3 i 4. Jeśli chodzi o ust. 3, to w sprawozdaniu podkomisji mamy następujące brzmienie: „Osoba, która w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy jest zatrudniona na stanowisku sędziego i spełnia warunek, o którym mowa w art. 155 § 7 ustawy zmienianej w art. 2, w brzmieniu dotychczasowym, lub warunek, o którym mowa w art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw (…) w brzmieniu dotychczasowym". Analogiczna sytuacja występuje w ust. 4. Biorąc pod uwagę, iż ustawa z 9 kwietnia 2015 r. jest zmieniana w art. 8, bo tam znajduje się nowelizacja tej ustawy, to wydaje się, że można by posłużyć się sformułowaniem „lub warunek, o którym mowa w art. 15 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 8".

Naszym zdaniem nie ma również potrzeby wskazania, że chodzi o brzmienie dotychczasowe. Na skutek nowelizacji w art. 8 uchyla się bowiem art. 15 ust. 1, 2 i 4. Nie ma zatem ryzyka konfuzji, że może chodzić o brzmienie nadane niniejszą ustawą, ponieważ brzmienie nie jest nadawane tylko uchylany jest przepis. Analogicznie proponujemy postąpić w ust. 4, z tym że tam jest zapisane „lub warunku, o którym mowa w art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. itd.". Wyrazy „z dnia 9 kwietnia 2015 r. itd." proponujemy zastąpić wyrazami „zmienianej w art. 8".

Prosimy przedstawicieli resortu o stanowisko, czy akceptują przedstawioną propozycję zmiany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Akceptujemy propozycję Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa akceptuje propozycję. Pan poseł Waldemar Buda, bardzo proszę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, wychodząc naprzeciw wielu głosom, które pojawiły się w dyskusji oraz oczekiwaniom środowiska asystentów sędziów i referendarzy sądowych, chciałbym państwu zaproponować poprawkę do art. 18. Przewiduje ona wydłużenie okresu, w którym zarówno referendarze, jak i asystenci, którzy już dziś spełniają kryteria przystąpienia do egzaminu sędziowskiego, jak i te osoby, które nie mają jeszcze odpo-

wiedniego stażu, mogły przystąpić do egzaminu do dnia 31 grudnia 2023 r. Poprawka, jak widać, wydłuża w sposób znaczący termin, kiedy można przystąpić do egzaminu. Licząc od dziś byłoby to 7 lat dla osób, które spełniają określone kryteria. Sądzimy, że jest to wystarczający czas, który pozwoli wszystkim chętnym na przygotowanie się do egzaminu i na podejście do niego. Wspomniane 7 lat byłoby także swoistym okresem przejściowym, dzięki czemu nie zostałby zburzony system zaproponowany w ustawie, jeśli chodzi o główną ścieżkę dojścia do zawodu sędziego.

Konkretna propozycja poprawki jest następująca. W art. 18 w ust 1 wyrazy „w okresie 2 lat od wejścia w życie ustawy" zastępuje się wyrazami „do dnia 31 grudnia 2023 r."; w ust. 2 wyrazy „w okresie 2 lat od dnia spełnienia tego warunku" zastępuje się wyrazami „po spełnieniu tego warunku, do 31 grudnia 2023 r."; w ust. 3 wyrazy „w okresie 2 lat od wejścia w życie ustawy" zastępuje się wyrazami „do dnia 31 grudnia 2023 r.", w ust. 4 wyrazy „w okresie 2 lat od dnia spełnienia tego warunku" zastępuje się wyrazami „po spełnieniu tego warunku, do 31 grudnia 2023 r.".

Szanowni państwo, chciałbym także wskazać, że w tym przypadku mamy dość wyjątkową drogę dochodzenia do zawodu, do służby sędziowskiej. Ze statystyk wynika, że w 2016 r. do egzaminu sędziowskiego przystąpiło 10 referendarzy, spośród których 2 zdało egzamin. Jeśli chodzi o asystentów sędziego, to procentowy udział zdających był na podobnym poziomie, z tym że zdawało egzamin 39 kandydatów, a zdało go 8. Daje nam to ok. 20% zdawalności. Jak widać, bariera wejścia do zawodu jest dla referendarzy i asystentów dość szczelna. Jednak jeśli ktoś rzeczywiście jest w stanie doskonale się przygotować, a aplikacja nie jest mu do niczego potrzebna, to dlaczego zamykać takim ludziom drogę do zawodu sędziego? Poza tym jesteśmy teraz w tej szczęśliwej sytuacji, że możemy obserwować efekty wprowadzonej regulacji. Dzięki temu pod koniec wyznaczonego okresu będzie można podjąć sensowną decyzję, co robić dalej, czy utrzymać to rozwiązanie w mocy, czy z niego zrezygnować. Na dziś graniczną datę proponuję wyznaczyć na dzień 31 grudnia 2023 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O głos poprosił przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów. Bardzo proszę.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na wstępie chcę podziękować panu posłowi za zaproponowaną poprawkę. Naszym zdaniem jest to ciekawa propozycja. Osobom, które zdobędą uprawnienia w krótkim czasie od dnia wejścia w życie ustawy, daje ona kilka ładnych lat na przystąpienie do egzaminu sędziowskiego. Moja osobista obawa dotyczy tylko osób mających krótki staż, które miałyby zostać objęte tą ustawą. Na przykład chodzi o osoby, które mają niecałe 2 lata.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Mają także 3 lata.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Przepraszam, ale w jakim sensie? Czy mógłby pan tę myśl rozwinąć?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Jeśli chodzi o referendarza, to w ich przypadku w grę wchodzą 3 lata.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Myślałem bardziej o asystencie, gdzie jest 5 lat. Rozumiem intencje autorów, że w momencie zmiany modelu należy ograniczać dodatkowe drogi dojścia do zawodu. Jeśli taki jest zamysł, to ja go przyjmuję. Tego rodzaju przepis to norma, która pozwala na skuteczne ograniczenie. Jeżeli jednak mógłbym coś zaproponować pod rozwagę, to wniósłbym o pozostawienie regulacji w sensie liczby lat, ale jeśli chodzi o egzamin sędziowski, to należałoby wydłużyć termin do 5 lat. Za chwilę będę jeszcze o tym mówił przy okazji omawiania kwestii związanych z warunkami ubiegania się o nominację sędziowską.

Wracając do omawianej problematyki, moją obawę wzbudzają osoby, które zaczęły niezbyt dawno, w okresie do dwóch lat wstecz i teraz mogą w praktyce mieć ograniczoną

możliwość zdawania egzaminów. Rozumiem, że okres można wydłużyć, ale nie obrażając nikogo, uważam, że argument, iż kiedyś będzie można coś zrobić jest jednak mało przekonujący. Nie bardzo wierzę w potencjalny korzystny zbieg tego typu terminów.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Podany przykład wskazujący na dwuletnie doświadczenie na stanowisku asystenta plus przewidywany przez nas okres, dodając do tego brakujące 3 lata, nadal mamy jeszcze cały czas 2 lata na przystąpienie do egzaminu. Wydaje się, że interes chętnych jest w ten sposób zabezpieczony. Czasu jest wystarczająco dużo. Należy pamiętać, że każdy kto chce przystąpić do egzaminu sędziowskiego nie podejmuje decyzji po uzyskaniu stażu, ale planuje to wcześniej. Do egzaminu można już się przygotowywać w czasie, kiedy odbywa się staż. Jeżeli ktoś ma 4 lata stażu, to w tym czasie mógł się intensywnie przygotowywać do egzaminu sędziowskiego. Moim zdaniem jest to duży ukłon w stronę państwa środowiska.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Jak powiedziałem, rozumiem intencję autorów i dziękuję za poprawkę, bo stanowi ona faktycznie przedłużenie okresu dla wielu osób, jednak akurat w podanym przeze mnie przykładzie ich sytuacja się nie zmienia. Jeszcze raz powtarzam, rozumiem ideę, ale pozwoliłem sobie na wyartykułowanie pewnych wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Poprawka idzie w dobrym kierunku, ale jak słusznie zauważył pan poseł, w podanym przykładzie asystenta, który ma 2 lata, a zostały mu 3, to jednak pozostaną mu 2 lata. Akurat w podanym przykładzie przez pana posła, jeśli zestawimy go z obecną regulacją ustawową, to niewiele się zmieni. Jeżeli państwo czujecie taką potrzebę, a jak rozumiem chcecie wydłużenia okresu, to dobrze byłoby, aby wszystkie osoby objęte zaproponowaną regulacją miały wydłużony okres na zrealizowanie posiadanego uprawnienia. Wymaga tego chociażby zasada wynikająca z art. 2 Konstytucji RP, mówiąca o ochronie praw nabytych. Myślę, że warto zastanowić się, co zrobić, aby wszystkie osoby miały realnie wydłużony okres na podejście do egzaminu. Być może rozwiązaniem byłoby przyznanie wszystkim zainteresowanym grupom osób 5 lat. Wydaje się to uzasadnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jedna refleksja z mojej strony, jeśli można. Poprawka jest ze wszech miar akceptowalna i wręcz popierana przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Jak słusznie zauważył pan poseł zgłaszający poprawkę w trakcie dyskusji, zaproponowana zmiana jest dużym ukłonem w stronę środowiska asystentów sędziów i referendarzy sądowych. Wydłużenie terminu z 5 do 7 lat jest także wynikiem wysłuchania apeli, które wpłynęły w tej kwestii zarówno do posłów, jak i do Ministerstwa Sprawiedliwości. Myślę, że wszyscy chcemy pomóc bezpośrednio zainteresowanym, ale jak słusznie zauważył reprezentant Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów, jeżeli ustawodawca decyduje się na zmianę formuły, to musi określić, że w pewnym momencie przestają obowiązywać stare regulacje. Argumenty, które pan podniósł, a później nawiązała do nich pani poseł Gasiuk-Pihowicz, byłyby o tyle uzasadnione w stosunku do osób, które dopiero zaczęły wykonać czynności referendarza lub asystenta, jeżeli wyłączna droga do zawodu sędziego miała prowadzić przez asystenturę lub referendarstwo. Tak jednak nie jest. Jeśli ktoś zatrudnił się jako referendarz lub asystent przed rokiem, to nie ma żadnych przeciwwskazań, aby taka osoba udała się na egzamin do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, zdała ten egzamin i nie poprzez referendarstwo lub asystenturę, ale poprzez kształcenie w Krajowej Szkole dostała się do urzędu sędziowskiego. Przypominam, że Krajowa Szkoła jest preferowanym systemem kształcenia przyszłych sędziów. Poprawka to ukłon wobec osób, które nabyły już uprawnienia i należy im dać kilka lat więcej, aby mogły wspomniane

uprawnienia zrealizować, jeżeli tego chcą i potrafią. Nie jest to jednak kreowanie żadnej bocznej ścieżki dochodzenia do urzędu sędziowskiego. Nie o to chodzi. Podstawowa ścieżka dojścia jest jasno wyznaczona i od kilku godzin dziś o niej dyskutujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną do art. 18. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poddaję pod głosowanie art. 18 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 18 wraz z poprawką? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 18 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 19. Czy są uwagi do tego artykułu? Przedstawiciel stowarzyszenia asystentów sędziów, bardzo proszę.

Skarbnik Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów Dominik Pyśk:

Na chwilę się wstrzymałem ze zgłoszeniem, ponieważ liczyłem, że państwo posłowie być może przygotowaliście jeszcze jeden prezent dla mojego środowiska. Nie mówię tego wcale złośliwie. Okazało się, że jednak nie. Trudno.

Szanowni państwo, art. 19 przyjmuje pewien okres od momentu złożenia egzaminu sędziowskiego do ubiegania się o etat, a w zasadzie o nominację sędziowską. W naszej ocenie okres 5 lat, wobec skupienia modelu kształcenia wokół Krajowej Szkoły i potencjalnie rzadkiego ogłaszania konkursów na etaty sędziowskie, jest zbyt krótki. Oczywiście, nie wszyscy muszą zostać sędziami. To oczywiste. W życiu nie ma tak, że wszystkim wszystko się udaje. Generalnie mamy jednak obawę, że możliwość zostania sędzią okaże się pustym przepisem wobec braku ogłaszanych konkursów na stanowiska sędziowskie. Stąd nasze główne zastrzeżenie do proponowanego okresu 5 lat i dlatego sugerowalibyśmy wydłużenie wspomnianego okresu, na przykład do lat 10. Stworzyłoby to możliwość osobom, które skutecznie i dobrze zdały egzamin sędziowski na efektywne starania o podjęcie służby w ramach wymiaru sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę poprzeć wniosek przedmówcy o wydłużenie okresu. 5 lat to chyba zbyt krótko. Poza tym mam wrażenie, że autorzy ustawy podzielają pogląd, iż 5 lat to mimo wszystko krótko. Świadczy o tym choćby to, że w dwóch wcześniejszych przepisach, dotyczących w sumie analogicznych sytuacji, zdecydowaliście się państwo na wydłużenie terminu do 7 lat. Dlatego zasadnym wydaje się także wydłużenie okresu przeznaczonego na realizację celów zawodowych, które postawili przed sobą asystenci.

Na razie tę kwestię poddaję tylko pod rozwagę. Konkretne poprawki zostaną zgłoszone w drugim czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan minister Piebiak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Ministerstwo jest przeciwne tego rodzaju poprawkom i dalszemu wydłużaniu okresu na zdanie egzaminów. Przed chwilą, można powiedzieć, że jednomyślnie, bo nikt nie zagłosował przeciw, zdecydowaliśmy się wydłużyć czas do 2023 r. wychodząc naprzeciw oczekiwaniom asystentów i referendarzy sądowych. Jeśli do tego dodamy jeszcze dzisiejsze 5 lat, to otrzymamy regulację o charakterze przejściowym, bo tyle jeszcze czasu jest na ubieganie się o nominację w przypadku osób, które zdały egzamin sędziowski. Przypominam, że Wysoka Komisja przed chwilą przyjęła datę 31 grudnia 2023 r. W ten sposób mamy już łącznie 2028 r. Proszę państwa, w tej chwili jest dopiero rok 2017. My ustalamy harmonogram na 11 lat do przodu. Próba ustalenie z wyprzedzeniem 16 lat tego, co się będzie działo, wydaje mi się jednak zbyt daleko idącą koncepcją. Można to sobie oczywiście wyobrazić. Wszystko można sobie wyobrazić, tyle

że nie wszystko jest wtedy racjonalne. Akurat to, o czym dyskutujemy byłoby, w naszej ocenie, działaniem bardzo mało racjonalnym.

Chciałbym jeszcze rozwiać obawę wyrażoną przed chwilą przez pana asystenta, że nie będą ogłaszane monitory i dlatego biedni kandydaci nie będą mieli się do czego zgłaszać. Tak nie będzie. W tej chwili monitory nie są ogłaszane, bo trzeba je zgromadzić dla asesorów, których – mam nadzieję – w czerwcu lub w lipcu ok. 300 zasili polskie sądy. Będzie to potężne wzmocnienie sądownictwa dzięki temu, że zamkniemy proces legislacyjny. Etaty na ten cel były sukcesywnie gromadzone. Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury była w stanie do dziś wyszkolić ok. 180 do 200 absolwentów rocznie. Mówię o obu aplikacjach, sędziowskiej i prokuratorskiej, łącznie. Oznacza to, że dla sędziów należy liczyć około połowę podanej wielkości. Średnioroczne uwalnianie etatów to ok. 200 do 300 etatów. Nawet jeżeli nieco zwiększymy liczbę absolwentów, to nie nastąpi wyraźna zmiana jakościowa. Wyraźnie widać, że w dłuższej perspektywie, jeśli nie nastąpi jakaś znacząca zmiana, około połowy etatów będzie szło przez asesurę, a druga połowa będzie ogólnodostępna. Jeśli ten model zostanie utrzymany, będziemy się oczywiście starać, aby coraz więcej etatów szło przez Krajową Szkołę, ale nigdy nie będzie ona obsadzać wszystkich etatów. Wolne etaty na rynku cały czas będą i asystenci oraz referendarze, w konkurencji z adwokatami, radcami prawnymi, notariuszami itd. będą mogli się o nie ubiegać. Im większa konkurencja, tym lepszy wynik konkursów i ostatecznie lepszy poziom sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za chwilę udzielę głos pani poseł, ale wcześniej zgłaszał się poseł Waldemar Buda. Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Jedno zdanie, panie przewodniczący. Panie ministrze, mając nieco czasu policzyłem, że poprzednio, tzn. w latach 2013–2015 było w sumie 269 aplikantów, z tego 29 czy chyba raczej 19 zostało sędziami w tych rocznikach po Krajowej Szkole. Daje to w sumie koszt 5,2 mln złotych przypadający na wykształcenie jednego sędziego. Można powiedzieć, że bardzo drogo płacimy za to szkolenie. Mam nadzieję, że ta sytuacja zmieni się w związku z wprowadzeniem procedowanej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Trzy krótkie uwagi odnośnie do wypowiedzi pana ministra. Trzeba zadać sobie pytanie, na kogo czeka pozostałych 400 etatów z prawie 700 dotychczas nieobsadzonych? Do przedstawicieli ministerstwa chciałabym zaapelować o korektę perspektywy proponowanych zmian z krótkookresowej na średniookresową, jeżeli nie na długookresową. Tego trzeba od rządzących wymagać.

Odnosząc się natomiast do uwagi ministra, która tyczyła się wpływu konkurencji na wybór najlepszych sędziów, to muszę powiedzieć wprost, że procedowana ustawa stoi w jawnej sprzeczności z dewizą, zgodnie z którą zawód sędziego miał być koroną zawodów prawniczych. Po przyjęciu ustawy będzie dokładnie odwrotnie, gdyż wprowadza ona coś, co można by nazwać kolokwialnie fabrycznym taśmociągiem, na którym produkuje się sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Do art. 19 nie zgłoszono żadnych poprawek, odbyła się jednak dyskusja i dlatego poddam ten artykuł pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 19? (10) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że art. 19 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 20? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 20.

Czy są uwagi do art. 21? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 21.

Czy są uwagi do art. 22? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 22.

Czy są uwagi do art. 23? Nikt nie zgłasza uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 23.

Czy są uwagi do art. 24? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy ponowić naszą wątpliwość, jeśli chodzi o wejście w życie ustawy. Przepis został zmieniony w toku prac podkomisji. Chodzi o zmianę daty dziennej z 1 czerwca na zasadę 7 dni od dnia ogłoszenia. Chcielibyśmy w tym momencie wskazać państwu posłom, iż w takim przypadku będziemy mieli do czynienia z krótszym vacatio legis niż standardowy okres vacatio legis wynikający z ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych, który wynosi 14 dni. Wydawać by się mogło, że ze względu na skalę regulacji i zmianę modelu dojścia do zawodu sędziego termin wejścia w życie ustawy powinien być nawet dłuższy niż standardowe 14 dni. Rozumiemy jednak względy płynące z określonych terminów, które stanowią konsekwencje określonych przepisów, jakie zostały wcześniej przyjęte. Poddajemy jednak tę kwestię pod rozwagę, aby członkowie Komisji mieli pełny obraz sytuacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko ministerstwa.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Miałbym dwie uwagi, panie przewodniczący, ale jedna ma chyba charakter rozstrzygający i może na niej poprzestanę. Szanowni państwo, przy okazji głosowania nad poprawką wprowadzającą art. 12a Wysoka Komisja przegłosowała w art. 24 sformułowanie, że ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem itd. Debatując teraz nad terminem wejścia w życie ustawy, wracalibyśmy do kwestii, która została już rozstrzygnięta.

Jeżeli natomiast chodzi o względy merytoryczne, to stoimy na stanowisku, że uwolnienie kadry asesorskiej, plus inne korzyści wynikające z ustawy, ale ta przede wszystkim, są niezwykle istotne. Krajowa Szkoła jest gotowa, aby natychmiast po wejściu w życie ustawy przygotować listę rankingową i przydzielić asesorów, aby jak najszybciej mogli zacząć orzekać w sądach. Jest to uzasadniony powód do skrócenia vacatio legis.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jeszcze raz Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękujemy panu ministrowi za wyjaśnienie. Przepraszamy za nieuwagę. To chyba efekt późnej pory i wielu dni wcześniejszej ciężkiej pracy. Faktycznie, Wysoka Komisja przyjęła już poprawkę, która nadała określone brzmienie art. 24. Przepis został więc ukształtowany i dlatego nie ma aktualnie podstaw do procedowania art. 24 w brzmieniu sprawozdania podkomisji, gdyż Komisja wyraziła już stanowisko, przyjmując wcześniejszą poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy w tej sytuacji musimy głosować art. 24?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ponieważ nie zostały zgłoszone żadne uwagi do art. 24 stwierdzam, że został on przyjęty.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie sprawozdania podkomisji. Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, z druku nr 1406, wraz z przyjętymi poprawkami? (11) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy z druku nr 1406 wraz z przyjętymi poprawkami.

Pozostało nam jeszcze wyznaczenie sprawozdawcy. Proponuję, aby sprawozdawca Komisji został pan przewodniczący Marek Ast. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak, panie przewodniczący, wyrażam zgodę, będę zaszczycony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury posła Asta? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja wyznaczyła na sprawozdawcę pana posła Marka Asta.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Wszystkim państwu bardzo serdecznie dziękuję za pracę i za udział w posiedzeniu. Szczególnie serdecznie, i podkreślam to z całą mocą, dziękuję państwu za rzetelną i konstruktywna dyskusję. Jestem za nią bardzo wdzięczny i życzyłbym sobie, aby takie procedowanie stało się w naszej Komisji standardem w przyszłości. Mam nadzieję, że tak będzie.

Dziękuję także zaproszonym gościom, szczególnie panu Dominikowi Pyśkowi, który bardzo dzielnie walczył o interesy asystentów sędziów w imieniu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów.

Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.